Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok IX. Nr. 10 (94).



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO

LUBLIN 1 czerwca 1937 r.

TREŚC:

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA I OKÓLNIKI:

PISMA OKÓLNE:

KOMUNIKATY:

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Część urzędowa.

182.

ZARZĄDZENIE
Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 23 lutego 1937 r. (Nr II S-846/37)

o regulaminie przyjmowania uczniów do państwowego gimnazjum ogólnokształcącego.

§ 1.

Na podstawie art. 2 ust. 2. art. 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) ustanawiam regulamin przyjmowania uczniów do państwowego gimnazjum ogólnokształcącego, ogłoszony jako załącznik do niniejszego zarządzenia.

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1937 r. Równocześnie tracą moc przepisy, wydane w sprawach, uregulowanych niniejszym zarządzeniem.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
(—) **W. Świętosławski.**

Załącznik do zarządzenia Ministra W. R. i O. P. z dn. 23 lutego 1937 r. Nr II S-846/37.

REGULAMIN
przyjmowania uczniów do państwowego gimnazjum ogólnokształcącego.

Przepisy ogólne.

§ 1. Do gimnazjum ogólnokształcącego mogą być przyjęci kandydaci, którzy posiadają odpowiedni wiek, wolni są od chorób, zagrażających zdrowiu otoczenia, od wad i ułomności, uniemożliwiających im normalną pracę umysłową, oraz wykażą należyty rozwój umysłowy i potrzebne przygotowanie naukowe.

§ 2. O przyjęcie do klasy I gimnazjum mogą się ubiegać kandydaci, którzy w terminie do dnia 1 września danego roku kalendarzowego ukończą co najmniej lat 12, a nie przekroczą lat 16; do każdej następnej klasy kandydaci, którzy we wskazanym wyżej terminie osiągną względnie nie przekroczą granicy wieku, przesuniętej o odpowiednią liczbę lat wzwyż.

W wyjątkowych przypadkach przyjmowanie kandydatów, którzy przekroczyli wiek wyżej wskazany nie więcej jak o rok, jest dopuszczalne za zezwoleniem Kuratora Okręgu Szkolnego.

Dowodem, stwierdzającym wiek kandydatów, jest odpowiedni dokument wydany przez urząd stanu cywilnego.

§ 3. Kandydaci mogą być w zasadzie przyjęci do gimnazjum bez uprzedniego badania lekarskiego. W razie wątpliwości mogą być na polecenie dyrektora gimnazjum poddani badaniu lekarskiemu przez lekarza szkolnego.

§ 4. Przygotowanie naukowe kandydatów powinno odpowiadać wymaganiom, stawianym przez obowiązujący program nauki, a mianowicie:

dla kandydatów do klasy I — w zakresie wiadomości programu drugiego szczebla szkoły powszechnej, niezbędnych do skutecznego rozpoczęcia nauki w gimnazjum, —

dla kandydatów do klasy II, III i VI — w zakresie programu jednej, dwóch względnie trzech klas gimnazjum.

Odpowiednio przeprowadzony egzamin stwierdzi, czy kandydaci posiadają uzdolnienia, potrzebne do skutecznego rozpoczęcia nauki w gimnazjum.

§ 5. Głównym terminem egzaminów i przyjęć do gimnazjum są najbliższe dni po zakończeniu roku szkolnego. Zgłoszenia kandydatów winny być przeprowadzone w terminie od 1 do 15 czerwca. Termin egzaminów ustalają Kuratoria Okręgów

Szkolnych i podają go do wiadomości dyrekcjom gimnazjów. W tym okresie dyrektorzy gimnazjów przeprowadzają egzaminy oraz dokonują przyjęć nowych uczniów.

Nadto, o ile są wolne miejsca, dyrektorzy gimnazjów mogą przeprowadzać egzamin do klasy I i innych w pierwszych dniach po rozpoczęciu roku szkolnego. Do egzaminu tego zgłosić się mogą ponownie także kandydaci, którzy nie zdali egzaminu w terminie głównym.

§ 6. Przyjmowanie kandydatów do poszczególnych klas gimnazjów może odbywać się nadto w zakresie wolnych miejsc w odnośnych klasach:

a) w ciągu pierwszego miesiąca najbliższego roku szkolnego - kandydatów do klasy I, którzy zdali egzamin do klasy I gimnazjum lub szkoły zawodowej stopnia gimnazjalnego, a nie zostali przyjęci z braku miejsca, oraz do klasy I, II, III i IV - tych kandydatów, którzy zdali egzamin i zostali przyjęci, a którzy wskutek choroby lub innych ważnych okoliczności nie mogli rozpocząć nauki w normalnym terminie;

b) w ciągu całego roku szkolnego z wyjątkiem ostatniego okresu - kandydatów do klasy I, II, III i IV, jednakże tylko w razie przybycia na stały pobyt w danej miejscowości rodziców lub opiekunów kandydatów lub w przypadku innych ważnych okoliczności, uznanych przez dyrektora danego gimnazjum za dostateczny powód niedotrzymania właściwego terminu zgłoszenia; kandydaci tacy mogą być przyjęci jedynie na podstawie świadectwa odejścia, wydanego przez gimnazjum ogólnokształcące. Jeżeli kandydaci pobierali do czasu zgłoszenia naukę w gimnazjum państwowym lub posiadającym uprawnienia gimnazjów państwowych, mogą być przyjęci do tej samej klasy na podstawie samego tylko świadectwa odejścia, w innym zaś przypadku na podstawie egzaminu. Jeżeli pomiędzy odejściem z jednej szkoły a zgłoszeniem się do drugiej trwała dłuższa przerwa w normalnej nauce, dyrektor gimnazjum orzeka, czy kandydaci powinni zdawać egzamin z materiału naukowego, przerobionego w szkole, do której mają zamiar uczęszczać. Egzamin ten odbywa się według zasad wymienionych w § 25-27.

Jeżeli kandydaci, wymienieni w pkt. b) niniejszego paragrafu, ubiegają się o przyjęcie do gimnazjum o odmiennym programie lub zakresie przedmiotów niż to, do którego uczęszczali, powinni zdać egzamin, uwzględniający różnicę programów.

§ 7. Rodzice lub opiekunowie, zgłaszający kandydata do gimnazjum, wnoszą podanie; wymieniają w nim klasę, do której kandydat zamierza uczęszczać, oraz przedstawiają dokument urzędu stanu cywilnego i ewent. odpowiednie świadectwo szkolne względnie świadectwo odejścia, nadto mogą w podaniu wskazać okoliczności, mające znaczenie przy stosowaniu postanowień, zawartych w § 6 względnie w § 22.

§ 8. Uczeń którejkolwiek klasy, który nie otrzymał promocji, nie może w ciągu najbliższego roku szkolnego ubiegać się o przyjęcie do klasy wyższej.

II. Przyjmowanie uczniów i egzaminy wstępne do klasy I.

§ 9. Kandydaci do klasy I przyjmowani są na podstawie egzaminu wstępnego.

§ 10. Do egzaminu wstępnego do klasy I powinni być dopuszczeni wszyscy kandydaci zgłoszeni we właściwym terminie, o ile przedstawili wymagane dokumenty i odpowiadają warunkom, przewidzianym w §§ 1 i 2 niniejszego regulaminu.

§ 11. Przy egzaminie wstępnym rozróżnia się dwie grupy kandydatów:

a) posiadających albo świadectwo ukończenia 6 klas powszechnej szkoły publicznej lub szkoły prywatnej z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych, albo świadectwo ukończenia z wynikiem pomyślnym jednego roku nauki w klasie 6-ej powszechnej szkoły II-go stopnia - publicznej lub prywatnej z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych, albo świadectwo ukończenia z wynikiem pomyślnym trzyletniej klasy 4-ej powszechnej szkoły I-go stopnia - publicznej lub prywatnej z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych;

b) nie posiadających takiego świadectwa.

Egzamin dla kandydatów grupy a) przeprowadza się według zasad wyszczególnionych w §§ 12—18 a dla kandydatów grupy b) według zasad wyszczególnionych w §§ 19, 20 i 21.

§ 12. Egzamin dla kandydatów, wykazujących się jednym ze świadectw, wymienionych pod a) § 11, ma na celu stwierdzenie uzdolnień do pobierania nauki w gimnazjum.

Stwierdzenie uzdolnień powinno się opierać w zasadzie na programie II-go szczebla szkoły powszechnej, w szczególności zaś na wiadomościach i sprawnościach, przewidzianych w programie klasy 6-ej szkoły powszechnej, a niezbędnych do skutecznego rozpoczęcia nauki w gimnazjum.

§ 13. Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej.

Egzamin piśmienny odbywa się z języka polskiego i arytmetyki z geometrią.

W gimnazjach z niepolskim językiem nauczania odbywa się nadto egzamin piśmienny z języka nauczania.

Na wykonanie wypracowań piśmiennych z każdego przedmiotu należy przeznaczyć po jednej godzinie, przy czym między jednym a drugim egzaminem powinna być przynajmniej półgodzinna przerwa.

Egzamin piśmienny z języka polskiego polega na napisaniu wypracowania na temat, związany z obserwacjami, zainteresowaniami lub przeżyciami uczniów; wypracowanie to ma na celu

stwierdzenie umiejętności wysłowienia się i opanowania pisowni, nie zaś sprawdzenie wiadomości rzeczowych z jakiegokolwiek przedmiotu nauczania.

Egzamin piśmienny z niepolskiego języka nauczania należy oprzeć na tych samych zasadach, co egzamin z języka polskiego.

Egzamin piśmienny z arytmetyki z geometrią obejmuje zadania w zakresie zasadniczych wiadomości, właściwych klasie 6 szkoły powszechnej. Zadania te powinny być tak dobrane, by jedna godzina wystarczała na ich rozwiązanie przez średnio zdolnego kandydata.

Tematy wypracowań piśmiennych ustala Komisja Egzaminacyjna (§ 14). Wypracowania ocenia właściwy egzaminator. Przewodniczący ma prawo wystawić inną ocenę, niezgodną z oceną egzaminatora; zmianę tę powinien umotywować piśmiennie.

§ 14. Egzamin ustny odbywa się przed Komisją Egzaminacyjną. Przewodniczącym Komisji jest dyrektor lub powołany przez niego nauczyciel, członkami są trzej, a w gimnazjach z niepolskim językiem nauczania czterej odpowiednio dobrani przez dyrektora nauczyciele gimnazjum.

Przewodniczący kieruje przebiegiem egzaminu; ma też prawo stawiania pytań kandydatom. Powinien dbać o to, aby egzamin odbywał się w życzliwej dla kandydata atmosferze i był przeprowadzony z należytą sprawnością.

Podczas egzaminu i obrad Komisji Egzaminacyjnej (§§ 13, 18 i 22) powinien być obecny inspektor szkolny tego obwodu, na którego terenie odbywa się egzamin, lub delegowany przez niego podinspektor, kierownik lub nauczyciel publicznej szkoły powszechnej. Inspektor lub delegowany przez niego zastępca bierze udział w obradach Komisji z głosem doradczym.

Jeżeli wskutek zgłoszenia się wielkiej liczby kandydatów przeprowadzenie egzaminu przez Komisję w składzie powyższym byłoby zbyt uciążliwe i trwało zbyt długo, dyrektor może powołać dla przeprowadzenia egzaminu piśmiennego i ustnego dwie albo większą liczbę Komisyj o składzie podobnym, przy czym przewodnictwo w Komisjach powierzy wybranym przez siebie nauczycielom gimnazjum. W tym przypadku egzamin piśmienny odbywa się we wszystkich Komisjach równocześnie. Tematy zadań piśmiennych, jednakowe dla wszystkich Komisyj w danym gimnazjum, należy ustalić na posiedzeniu wspólnym. O powołaniu Komisji dyrektor gimnazjum winien powiadomić w należytym terminie inspektora szkolnego celem wyznaczenia odpowiedniej liczby delegatów.

§ 15. Przy egzaminie ustnym należy badać, czy kandydaci posiadają i umieją stosować potrzebne wiadomości w zakresie języka polskiego, geografii i arytmetyki z geometrią. W gimnazjum z niepolskim językiem nauczania odbywa się nadto egzamin ustny z języka nauczania. Egzaminator z języka polskiego winien uwzględnić wiadomości z historii, a egzaminator z geografii wiadomości z nauki o przyrodzie.

§ 16. Kandydaci grupy a) § 11, wykazujący się świadectwem ukończenia 6 klas powszechnej szkoły publicznej lub szkoły prywatnej z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych, mogą być zwolnieni od egzaminu ustnego z tego przedmiotu, z którego w świadectwie rocznym z kl. VI szkoły powszechnej oraz z wypracowania piśmiennego otrzymali oceny co najmniej dobre; nadto z geografii mogą być zwolnieni ci, którzy w świadectwie rocznym z kl. VI szkoły powszechnej otrzymali oceny roczne co najmniej dobre.

Inni kandydaci wymienieni w punkcie a) § 11 prawa tego nie posiadają.

§ 17. Sposób egzaminowania kandydatów, wymienionych w punkcie a) § 11 określa dyrektor. Przy egzaminie ustnym należałoby unikać systemu grupowego.

Przy badaniu uzdolnień kandydatów należy wykluczyć mechaniczne sprawdzanie wiadomości przez pytania dorywcze lub wchodzące w zbytnie szczegóły.

Egzamin ustny kandydata powinien się odbyć w ciągu jednego dnia i nie powinien trwać dłużej jak $1^1/_2$ godziny.

§ 18. Po skończonym egzaminie Komisja ustala, czy poszczególni kandydaci są uzdolnieni do skutecznego rozpoczęcia nauki w klasie I gimnazjum. Przy ustalaniu decyzji Komisja bierze pod uwagę świadectwo szkolne, opinie egzaminatorów o uzdolnieniach kandydata, oparte o wypracowania piśmienne i egzamin ustny.

Za uzdolnionych do kl. I gimnazjum nie mogą być uznani kandydaci, którzy wykazali znaczne braki w opanowaniu języka polskiego.

§ 19. Egzamin piśmienny i ustny dla kandydatów, wymienionych w punkcie b) § 11, odbywa się przed powołaną przez dyrektora Komisją Egzaminacyjną i jest przeprowadzany w sposób odmienny (§§ 20 i 21).

§ 20. Egzamin piśmienny dla kandydatów, o których mowa w § 19, odbywa się według przepisów § 13.

Egzamin ustny odbywa się: 1) z religii, 2) z języka polskiego, 3) z historii, 4) z geografii, 5) z nauki o przyrodzie, 6) z arytmetyki z geometrią. W gimnazjach z niepolskim językiem nauczania obowiązuje egzamin z obu języków. Egzamin ustny polega na badaniu każdego kandydata z osobna.

Egzamin ustny kandydata powinien się odbyć w ciągu jednego dnia, wyjątkowo w ciągu dwóch dni następujących po sobie i nie powinien trwać dłużej jak $1^1/_2$ godziny.

§ 21. Po przeegzaminowaniu kandydatów (§ 19) Komisja ustala na wniosek egzaminatorów ostateczny wynik egzaminu.

Kandydaci otrzymują z poszczególnych przedmiotów oceny, wyrażone w stopniach: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

Za uzdolnionych do kl. I mogą być uznani tylko ci kandydaci, którzy zdali egzamin z wynikiem pomyślnym. W wyjątkowych przypadkach wynik ujemny z jednego przedmiotu nie będzie stanowił przeszkody do przyjęcia, jeżeli kandydat wykaże wyraźne uzdolnienia i dobre wyniki w innych przedmiotach, przy czym mają zastosowanie postanowienia, zawarte w ust. 2. § 18.

§ 22. Na posiedzeniu wszystkich egzaminatorów i przewodniczących poszczególnych Komisyj pod przewodnictwem dyrektora należy stwierdzić, którzy kandydaci zostali uznani za nadających się do klasy I; kandydatów tych przyjmuje się do danego gimnazjum w liczbie, odpowiadającej liczbie wolnych miejsc. W przypadku, gdy liczba zakwalifikowanych kandydatów przewyższa liczbę wolnych miejsc, pierwszeństwo przy wyborze należy oddać kandydatom, którzy zostali uznani za lepiej uzdolnionych, spośród tych zaś dzieciom rodziców niezamożnych.

Prawo pierwszeństwa przy przyjmowaniu do danego gimnazjum bez względu na kolejność, ustaloną w myśl postanowień tego paragrafu, przysługuje dzieciom kawalerów orderu „Virtuti Militari", poległych funkcjonariuszy policji państwowej, inwalidów wojennych oraz sierotom, zasługującym na specjalną pomoc i dzieciom nauczycieli.

§ 23. Kandydaci, uznani za uzdolnionych do podjęcia nauki w gimnazjum, o ile nie zostali do danego gimnazjum przyjęci wskutek braku miejsca, otrzymują odpowiednie zaświadczenie według jednego z załączonych wzorów. Zaświadczenie takie uprawnia kandydatów do ubiegania się (§ 6 a) o przyjęcie do klasy I innego gimnazjum bez ponownego składania egzaminu.

III. Przyjmowanie i egzaminy wstępne do klas II, III i IV.

§ 24. Do klasy II, III lub IV mogą być przyjmowani kandydaci, czyniący zadość wymaganiom §§ 1, 2 i 3. Przygotowanie do klas II, III lub IV powinno być stwierdzone przez świadectwo dotychczasowej nauki, pobieranej w gimnazjum państwowym lub prywatnym z uprawnieniami gimnazjów państwowych, bądź też przez odpowiedni egzamin (§ 25, 27,) o ile kandydat takiego świadectwa nie posiada. Świadectwo to powinno stwierdzać, iż kandydat został promowany do odpowiedniej klasy w tym samym roku kalendarzowym i odchodzi bez przeszkód. O ile promowanie nastąpiło w poprzednim roku kalendarzowym, przyjęcie kandydata na podstawie świadectwa może nastąpić wyjątkowo, o ile dyrektor gimnazjum uzna przerwę w nauce kandydata za usprawiedliwioną. W przeciwnym razie kandydat zdaje egzamin.

§ 35. W razie wolnych miejsc w odnośnych klasach dopuszcza się do egzaminu wszystkich zgłoszonych kandydatów, którzy nie posiadają świadectwa, wymienionego w § 24. Dopuszczenie kandydatów do egzaminu do klasy IV wymaga w każdym przypadku zezwolenia Kuratora Okręgu Szkolnego.

Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej.

Egzamin piśmienny kandydatów do klas II, III i IV odbywa się z języka polskiego, języka obcego oraz arytmetyki, a w gimnazjum z nauką języka łacińskiego również z języka łacińskiego. W gimnazjach z niepolskim językiem nauczania odbywa się nadto egzamin piśmienny z języka nauczania. Wypracowania egzaminacyjne odpowiadają rodzajem i zakresem wypracowaniom piśmiennym, wykonywanym w klasach, poprzedzających tę, do której kandydaci zdają.

Egzamin ustny odbywa się ze wszystkich bez wyjątku przedmiotów obowiązkowych, nauczanych w klasach, poprzedzających tę, do której kandydaci zdają. Zakres wymagań przy egzaminie określa obowiązujący program. Egzamin polega na zbadaniu wiadomości oraz sprawności kandydatów i ich rozwoju ogólnego przy czym oprócz odpowiedzi należy uwzględnić wykonanie przewidzianych w programach nauczania odpowiednich ćwiczeń i prac.

Kandydaci, którzy w myśl obowiązujących przepisów byliby jako uczniowie zwolnieni z nauki ćwiczeń cielesnych lub zajęć praktycznych, nie podlegają egzaminowi z tych przedmiotów.

§ 26. Egzaminy odbywają się przed powołaną przez dyrektora szkoły Komisją Egzaminacyjną, złożoną z dyrektora lub wyznaczonego przez niego nauczyciela, jako przewodniczącego, i powołanych przez dyrektora nauczycieli poszczególnych przedmiotów, jako egzaminatorów.

Egzaminatorzy przeprowadzają egzamin z każdego przedmiotu z osobna w obecności przewodniczącego.

Egzamin ustny kandydata ze wszystkich przedmiotów nie powinien trwać dłużej jak 2 godziny. W zasadzie egzamin z jednego przedmiotu nie może trwać dłużej, jak 20 minut, egzaminowanie zaś bez przerwy ponad 30 minut.

§ 27. Kandydaci, którzy zdali egzamin, a z powodu braku miejsca nie zostali przyjęci, otrzymują zaświadczenie według jednego z załączonych wzorów. Zaświadczenie takie uprawnia kandydatów do ubiegania się o przyjęcie do innego gimnazjum bez ponownego składamia egzaminu, przy czym dyrektor tego gimnazjum może zażądać akt egzaminacyjnych kandydata. Zaświadczenie takie nie jest równoważne z ukończeniem odpowiedniej klasy gimnazjum.

Kandydat, który z któregokolwiek przedmiotu otrzymał ostateczną ocenę egzaminacyjną niedostateczną, nie może być przyjęty do tej klasy, do której zdawał, i nie otrzymuje żadnego zaświadczenia o wynikach egzaminu.

Przepisy końcowe.

§ 28. Uchwały, dotyczące wyników egzaminu i przyjęcia kandydatów do danego gimnazjum, powinny być odnotowane na specjalnych arkuszach.

Do arkuszy tych należy załączyć wypracowania egzaminacyjne kandydatów. Wypracowania te mogą być zniszczone po upływie 2 lat od terminu zdawania egzaminu.

Uchwały, powzięte w myśl postanowień § 22, oraz uchwały, dotyczące przyjmowania kandydatów do klas II, III i IV powinny być zapisane do osobnej księgi protokółów egzaminów wstępnych.

Wszelkie uchwały w sprawach, zastrzeżonych w regulaminie do decyzji Komisji Egzaminacyjnej, zapadają zwyczajną większością głosów. W razie równości głosów decyduje przewodniczący.

Decyzje Komisji podaje dyrektor do wiadomości kandydatom.

§ 29. Przeprowadzenie egzaminów wstępnych według odmiennych od ustalonych w niniejszym regulaminie zasad może być dokonane jedynie za zezwoleniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

---

183. Odpis.

MINISTER
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO
—
Warszawa.

OKÓLNIK nr 22

z dnia 19 marca 1937 r. (II P-2141/37).

o prostowaniu skażonej pisowni nazwisk.

Podaję do wiadomości i wykorzystania załączony okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 78 z dnia 8 października 1936 r. o prostowaniu skażonej pisowni nazwisk (Nr AC. 26-a-20-3).

Pragnąc zapewnić jak najwydatniejsze osiągnięcie celów wzmiankowanych w tym okólniku, uważam za wskazane: 1) by władze, instytucje, szkoły i zakłady podlegające pośrednio czy bezpośrednio Ministerstwu, zwracały uwagę przy sposobności wykonywania swych czynności służbowych na możność sprostowania w trybie uproszczonym nazwisk skażonych i wskazywały na niedogodności, na jakie niejednokrotnie narażone są osoby, które nie dokonały sprostowania aktu stanu cywilnego, mającego podstawowe znaczenie w życiu każdego obywatela oraz 2) by osobom tym udzielano w ich staraniach jak najskuteczniejszej pomocy.

Pożądane jest, by zwłaszcza dyrekcje (kierownictwa) szkół w razie ujawnienia skażonego nazwiska ucznia narodowości polskiej przy sposobności dokonywania czynności urzędowych (przeprowadzanie zapisów, prowadzenie metryki szkolnej, uskutecznianie spisów dzieci itp.) zwracały uwagę zainteresowanym na możność sprostowania skażonego nazwiska.

W razie wyrażenia zgody ze strony zainteresowanych osób, podległe instytucje powinny okazać jak najdalej idącą pomoc. W tym celu należy:

1) uzyskać od zainteresowanych (w razie ich niepełnoletności od rodziców), których nazwisko uległo skażeniu, pisemne wyrażenie zgody zarówno na sprostowanie nazwiska, jak na pośredniczenie w sprawie tego sprostowania,

2) sporządzić wykaz zainteresowanych, którzy w sposób wyżej wzmiankowany złożyli oświadczenie — wreszcie

3) zarówno zgłoszenia indywidualne, jak i wyżej wspomniane wykazy przesłać w charakterze wniosku władzy bezpośrednio przełożonej (Kuratorium Okręgu Szkolnego, Inspektorat Szkolny), która prześle je władzom powołanym do sprostowania (por. pkt. C. Okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych).

Szkoły, zakłady i instytucje podległe bezpośrednio Ministerstwu prześlą wspomniane zgłoszenia i wykazy wprost władzom powołanym do sprostowania.

Współdziałanie, o którym wyżej mowa, nie może posiadać cech wywierania na zainteresowanych jakiegokolwiek nacisku.

Zarazem zwracam uwagę na pkt. „D" okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dotyczący pisowni imion w spisach urzędowych.

Minister
(—) **W. Świętosławski.**

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
—
Warszawa.

OKÓLNIK Nr 78

z dnia 8 października 1936 roku.

o prostowaniu skażonej pisowni nazwisk.

Do
PP. Wojewodów, Komisarza Rządu na m. st. Warszawę i Starostów.

A. Uwagi wstępne.

Jest faktem powszechnie znanym, że urzędnicy stanu cywilnego państw zaborczych, czy to pomyłkowo z powodu nieznajomości zasad pisowni polskiej, czy też w imię świadomie uprawianej polityki wynaradawiającej, wpisywali częstokroć w prowadzonych przez się rejestrach nazwiska rdzennie polskie w formie skażonej np: Gonschorowsky (Gonschorowski lub Gonsorowski) zamiast Gąsiorowski, Krol zamiast Król, Gorodyskij zamiast Horodyski itp.

Z uwagi na zasadnicze znaczenie aktu stanu cywilnego, jako podstawy, na której opierają się wszelkie późniejsze dokumenty urzędowe i prywatne zniekształcenia bądź błędy raz dopuszczone mściły się i mszczą jeszcze dotychczas na dziedzicach danego nazwiska.

Stwierdzono, że istnieje w Państwie liczna jeszcze rzesza pokrzywdzonych w ten sposób jednostek, które z istniejących możliwości naprawienia wyrządzonej bezpośrednio im samym bądź też pośrednio przodkom ich krzywdy, dotychczas nie skorzystały.

Naturalną dążność do odzyskania prawidłowej pisowni nazwiska rodowego hamuje w znakomitej większości przypadków nieznajomość obowiązujących w danym zakresie przepisów bądź też obawa przed uciążliwym i kosztownym postępowaniem.

Chcąc przyjść zainteresowanym z jaknajwydatniejszą w tym względzie pomocą, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po porozumieniu z zainteresowanymi Ministerstwami zarządza wprowadzenie do i tak uproszczonego już w omawianej dziedzinie trybu postępowania sprostowawczego dalszych jeszcze, po myśli wyrażonych poniżej zasad, udogodnień.

B. Zasady ogólne.

I. Przywrócenie prawidłowej pisowni nazwiska osiąga się w drodze sprostowania odpowiedniego aktu stanu cywilnego, nie zaś w trybie, przewidzianym dla zmiany nazwisk.

II. Sprostowaniu podlegają wyłącznie skażone, w rozumieniu ust. 1 niniejszego okólnika, a więc w sposób nie nastręczający wątpliwości, nazwiska rdzennie polskie.

III. Sprostowanie przeprowadza się na obszarze całego Państwa w trybie skróconego i przyśpieszonego postępowania administracyjnego (por. niż. pkt. C II, III i IV) bądź sądowego (por. niż. C. I).

IV. W postępowaniu administracyjnym zarówno podanie o sprostowanie zgłoszone do władzy administracji ogólnej, jak również decyzja władzy tej, zezwalająca na sprostowanie, wolne są od opłat stemplowych na mocy art. 142 pkt. (1) oraz art. 160 pkt. (1) ustawy o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr 64, poz. 404 z 1935 r.).

W postępowaniu sądowym szczegółowe zasady z zakresu zwalniania od kosztów sądowych podano niżej pod pkt. C I a (i b).

V. Podania o sprostowanie mogą:

1) obejmować prośbę indywidualną osoby zainteresowanej, albo w zbiegu większej ilości zainteresowanych, urodzonych na obszarze jednego i tego samego okręgu administracyjnego (sądowego),
2) nosić charakter prośby zbiorowej, wreszcie w obu wymienionych wyżej przypadkach,
3) zgłaszane być bądź:
   a) przez zainteresowanych bezpośrednio, bądź też
   b) za zgodą ich na wniosek władzy (urzędu).

VI. W podaniu powołać należy fakt skażenia pisowni nazwiska, dołączając uzyskany bądź na wniosek strony bądź z urzędu na wniosek władzy wyciąg (świadectwo) z podlegającego sprostowaniu aktu urodzenia ewent. należycie uwierzytelniony odpis takiego wyciągu.

W przypadkach, w których by dołączenie omawianego wyciągu (odpisu wyciągu) połączone było z pewnymi trudnościami i wpływać mogło na zwłokę w załatwieniu sprawy, poprzestać można na ścisłym podaniu daty urodzenia strony (stron) oraz siedziby urzędu (urzędnika) stanu cywilnego, w którego obrębie podlegający sprostowaniu akt (akty) urodzenia sporządzono.

Ilekroć wszakże ma w danej sprawie zastosowanie tryb postępowania sądowy, tj. ilekroć sprostowanie nastąpić ma na obszarze mocy obowiązującej K. C. P. z 1825 r. (por. niż. pkt. C I a) i b) dołączenie do podania wyciągu (odpisu wyciągu) jest rzeczą niezbędną.

VII. Podanie o sprostowanie nazwiska osoby płci męskiej, pozostającej w związku małżeńskim, objąć powinno nie tylko prośbę o sprostowanie aktu jej urodzenia, ale również aktu ślubu i ewent. aktów urodzenia nieletnich dzieci.

VIII. W przypadkach, w których zniekształcenie nazwiska znalazło wyraz nie tylko w aktach stanu cywilnego proszącego, ale również w aktach stanu cywilnego jego pełnoletnich dzieci, rodziców, rodzeństwa lub innych, noszących to samo nazwisko, krewnych, rzeczą proszącego jest przedstawić krewnym tym, w imię wspólnego i dobrze zrozumiałego interesu ujednostajnienia nazwiska rodowego, zachodzącą konieczność wyjednania i z ich strony również odpowiednich sprostowań.

IX. Władze i urzędy, które by przy sposobności czynności urzędowych ujawniły fakt posługiwania się przez osobę narodowości polskiej nazwiskiem, w rozumieniu wyżej przytoczonych uwag, skażonym, winny na okoliczność tę zwrócić uwagę danej osoby, pouczyć ją o nie nastręczających trudności sposobach przywrócenia nazwisku prawidłowej pisowni ojczystej i to nie tylko przez nią samą, ale i przez członków jej rodziny, wreszcie okazać, w granicach możności, dalszą pomoc (por. niż. pkt. X).

X. Współdziałanie z zainteresowanymi, o jakim mowa w pkt. IX, znaleźć winno szczególne zastosowanie przy czynnościach związanych ze sporządzaniem rejestrów poborowych, przy załatnianiu spraw rezerwistów itp.

W przypadkach tych, władze sporządzające listy poborowe oraz inne wykazy powinny w współdziałaniu swym iść dalej jeszcze, a mianowicie:

1) uzyskać od poborowego, rezerwisty bądź innego zainteresowanego, którego nazwisko uległo skażeniu, piśmienne wyrażenie zgody zarówno na sprostowanie nazwiska, jak i na pośrednictwo w sprawie tego sprostowania,

2) zestawić wykazy zainteresowanych, którzy w sposób wyżej w niniejszym punkcie wymieniony (pkt. 1) oświadczenie woli złożyli, wreszcie

3) zarówno zgłoszenia indywidualne, jak i tylko co wspomniane wykazy, zestawione wedle okręgów administracyjnych (sądowych), właściwych ze względu na miejsce sporządzenia aktu podlegającego sprostowaniu, przesłać w charakterze

wniosku z urzędu do odpowiednich zarządzeń władzom do sprostowania powołanym (por. niż. pkt. C).

XI. Współdziałanie, o jakim mowa w pkt. IX i X, nie może, oczywiście, posiadać cech wywierania na stronę jakiegokolwiek przymusu.

C. Zasady szczegółowe (tryb postępowania).

I. Obszar mocy obowiązującej K. C P. z 1825 r. (województwa środkowe).

Tryb postępowania sądowy.

Podstawę prawną stanowi art. 140 i nast. K. C. P. oraz utrzymane w mocy postanowieniem artykułu XVII pkt. 12 przepisów z dnia 29.XI 1930 r. wprowadzających K. P. C. (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 652) postanowienia art. 1547 i nast. U. P. C. z 1864 r.

Okoliczność, że na obszarze tym w znakomitej większości przypadków rejestracja stanu cywilnego osób narodowości polskiej prowadzona była zawsze przez urzędników — Polaków, sprawia, iż fakty wpisywania nazwisk polskich w formie skażonej zaliczyć tu niewątpliwie należy do wyjątkowych (Chełmszczyzna).

W nielicznych z natury rzeczy przypadkach tego rodzaju zastosowanie ma następujący tryb postępowania:

1) podania stron zgłaszane bezpośrednio przez zainteresowanych (por. wyż. pkt. B V 3 a) wnosić należy do sądu okręgowego właściwego ze względu na miejsce położenia księgi, obejmującej akt, podlegający sprostowaniu, przy czym strona może wyjednać zwolnienie od kosztów postępowania na ogólnych zasadach prawa ubogich,

2) te same podania natomiast, ilekroć, korzystając z przysługującego prawa, strona zgłosi je za pośrednictwem władzy (por. wyż. pkt. B V 3 b) oraz pkt. B X, władza ta kierować winna do dalszych zarządzeń właściwego w rozumieniu punktu poprzedniego 1) prokuratora sądu okręgowego, przy czym te ostatnie podania korzystają z ogólnego zwolnienia od opłat sądowych na równi z innymi zgłaszanymi w interesie publicznym wnioskami z urzędu.

II. Obszar mocy obowiązującej ustawy z dnia 6 lutego 1875 r. o urzędowym stwierdzaniu stanu cywilnego (Dz. U. Rzeszy Nr. 4, str. 23 i nast.) (województwa zachodnie).

Tryb postępowania administracyjny.

Podstawę prawną stanowi § 18 obwieszczenia z dnia 25 marca 1899 r. wsprawie przepisów wykonawczych do wyżej powołanej ustawy z dnia 6 lutego 1875 r. (Dz. U. Rzeszy str. 225), a nadto na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego pkt. 5 w związku z pkt. 2 ustępu XVI protokółu końcowego do konwencji genewskiej z dnia 15 maja 1922 r. oraz pkt. 1 okólnika Wojewody śląskiego Nr. 11 z dnia 30 kwietnia 1933 roku.

Podania kierować należy do właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej.

III. Obszar mocy obowiązującej K. C. z 1811 r. (województwa południowe).

Tryb postępowania administracyjny.

Podstawa prawna — pkt. 2 dekretu gub. z dnia 21 października 1836 r. l. 58446 (zb ust. pow. t. 18, Nr. 159).

Podania kierować należy do powiatowej władzy administracji ogólnej.

IV. Obszar mocy obowiązującej „zbioru praw" (województwa wschodnie).

Materialnych przepisów w zakresie prostowania aktów stanu cywilnego — brak.

Podania kierować należy do wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, która z powołaniem się na niniejsze zarządzenie przeprowadzi sprostowanie za pośrednictwem właściwych Konsystorzy.

D. Pisownia imion.

Przechodząc z kolei do pokrewnego zagadnienia, dotyczącego pisowni imion, Ministerstwo zwraca uwagę, że w rejestrach poborowych itp. spisach urzędowych, imię każdej jednostki podawane być winno, zgodnie z zasadami art. 1 ustawy z dnia 31 lipca 1934 r. o języku państwowym i języku urzędowania państwowych i samorządowych władz administracyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 724), z reguły w pisowni polskiej. Chociażby więc nawet w akcie urodzenia danej osoby imię jej wyrażone było w pisowni obcej np. Ioannes, Sigimundus, Adalbert, Georg, Grigorius (Hryńko), Nykola itp., w omawianych rejestrach pisać należy odpowiednio: Jan, Zygmunt, Wojciech, Jerzy, Grzegorz, Mikołaj itp.

W wypadkach wszakże, w których by do czasu wydania urzędowego wykazu imion obcych w transkrypcji polskiej, przytoczona wyżej zasada tłumaczenia imion nastręczyć mogła w praktyce z punktu widzenia ścisłej wierności przekładu, jakiekolwiek wątpliwości, należy każdorazowo, z natury rzeczy przede wszystkim więc w stosunku do osób narodowości niepolskiej uwydatniać na sporządzanym spisie, w formie uwagi nawiasowej, obok wyrażonego na pierwszym miejscu odpowiednika polskiego danego imienia pisownię tegoż imienia, ściśle według jego brzmienia, przytoczonego w akcie urodzenia.

Omawiana zasada tłumaczenia imion nie ma oczywiście zastosowania do imion stanowiących właściwość szczególną danej grupy etnicznej, np. Woodrow, Oliver, Knut, Wolfgang, Igor, Trofim, Abraham, Sendor, Zysia itp., które jako takie z istoty swej tłumaczeniu nie ulegają.

(—) Kawecki
Podsekretarz Stanu.

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO
W LUBLINIE.

—

OKÓLNIK nr 8

Dnia 1 kwietnia 1937 roku (Nr O - 6469/37)

w sprawie prostowania skażonej pisowni nazwisk.

do wiadomości i wykonania.

Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe o sprostowanie skażonej pisowni nazwisk z podległych im bezpośrednio szkół przesyłać będą P. Inspektorowie Szkolni do właściwego prokuratora sądu okręgowego (por. pkt. C okólnika nr 78 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych).

Zgłoszenia z pozostałych szkół winny być nadsyłane w formie wniosku do Kuratorium, które prześle je władzom powołanym do sprostowania.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) **S. Klebanowski.**

184.

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

—

Warszawa.

OKÓLNIK nr 35

z dnia 22 kwietnia 1937 r. (II W - 3240/37)

w sprawie postawy młodzieży szkolnej.

Stan zdrowia dzieci szkół powszechnych, młodzieży szkół średnich i zawodowych budzi poważne obawy. Badania lekarskie poszczególnych grup wieku wykazują liczne wady rozwojowe i cały szereg rozmaitych schorzeń występujących nader często.

Do powszechnie spotykanych należą:

1. wątłość budowy
2. zła postawa
3. skrzywienia i zniekształcenia kręgosłupa
4. płaska stopa
5. krzywica (angielska choroba albo rachityzm)
6. próchnica zębów
7. zły stan odżywiania
8. anemia
9. powiększenie gruczołów chłonnych
10. gruźlica gruczołów, kośćca, skóry (zołzy) w młodszym wieku — gruźlica płuc wśród młodzieży dorastającej.

Późniejsze badania komisii poborowych stwierdzają wady fizyczne lub stany chorobowe pochodzące, ponad wszelką wątpliwość, z okresu dzieciństwa i wieku szkolnego. Przyczyniają się one do obniżenia ogólnej sprawności życiowej, a w szczególności zmniejszają zdolność bojową przyszłego żołnierza.

Obecne pokolenia dzieci i młodzieży wymagają specjalnie troskliwej opieki, gdyż uległy bezpośrednio lub pośrednio niszczącym wpływom wielkiej wojny. (1914 — 1918)

Przyczyny zaburzeń okresu rozwojowego i wspomnianych schorzeń są następujące:

1. Zasadnicze błędy odżywiania.

Niedostateczne spożycie mleka i jaj, zamało surowizn, jarzyn, owoców w wieku wczesnego i późniejszego dzieciństwa wywołują wadliwy rozwój tkanek kostnych, (zaburzenia przyswajania soli mineralnych, których najważniejszym źródłem naturalnym jest mleko), stawów wiązadeł, i mięśni, a w wyniku słabą budowę fizyczną. Wadliwe odżywianie jest przyczyną powstawania najbardziej rozpowszechnionych chorób naszych dzieci i młodzieży, a więc próchnicy zębów, krzywicy, anemii, słabej budowy fizycznej, zahamowania normalnego rozwoju. Na tym tle powstaje mała odporność ustroju, zła postawa, skłonność do zmęczenia po wysiłku i po ruchu, skłonność do skrzywień kręgosłupa. Rozpowszechnienie spożycia mleka przez dzieci i młodzież, branie za podstawę dożywiania w szkole mleka (np. 250 gr. mleka i 150 gr. chleba razowego z masłem codziennie) jest nakazem ogólnym.

Dzieciom słabszym i cofniętym w rozwoju fizycznym, zołzowatym, cierpiącym na próchnicę zębów, na krzywicę, powiększenie gruczołów chłonnych należy podawać oprócz mleka tran w okresie od października do marca włącznie.

Uświadomienie ludności wiejskiej o konieczności niesprzedawania całej ilości produkowanego mleka, a pozostawianie przynajmniej jednego litra mleka pełnego dla każdego dziecka codziennie, może przyczynić się bardzo do poprawy stanu zdrowia dzieci wiejskich. Propaganda uprawiania jarzyn i warzyw, pomidorów, ogrodownictwa i wzmożenie spożycia owoców jest ogólnie wskazane wobec stwierdzonego jednostronnego odżywiania się wsi polskiej.

2. Błędy popełniane codziennie w układzie norm pracy umysłowej, pracy fizycznej, potrzebnego ruchu i ćwiczeń na otwartym powietrzu oraz wypoczynku (snu) dziecka.

Wielka liczba dzieci wątłych o wybujałym wzroście w miastach, dzieci bladych, anemicznych i niedostatecznie wyrośniętych na wsi jest dowodem braku równowagi rozwojowej ustroju.

Dzieci te są z natury rzeczy przemęczone i odznaczają się złą postawą. Przemęczenie powstaje wskutek nadmiernej pracy umysłowej (siedzącej), lub fizycznej. Złe warunki mieszkaniowe, brak słońca i powietrza szczególniej w porze zimowej, przepełnienie izb szkolnych każą zwrócić uwagę na ocenę sił dziecka. Żaden ustrój młodzieńczy nie może pokryć potrzeb rozwojowych przy normie

pracy ponad osiem godzin dziennie, wliczając tu czas wszystkich zajęć szkolnych, zajęć domowych potrzebnych do przygotowania lekcji, czas potrzebny na przybycie do szkoły i powrót do domu.

Domaganie się od dziecka zbyt długiej i zbyt ciężkiej pracy fizycznej w domu lub poza domem, jak to widzimy zwykle w warunkach miejskich, a szczególnie w warunkach wiejskich, lub pracy zarobkowej od młodocianych podkopuje bardzo często normalny rozwój ustroju.

Zbyt mała liczba godzin snu i niedostateczny wypoczynek jest powszechnym objawem niedoceniania możliwości pracy dzieci i młodzieży. Dziecko od lat 7 do 10 potrzebuje przynajmniej 10 godzin snu; powyżej 10 lat — 9 godzin.

Brak ruchu na otwartym powietrzu i nasłonecznienia w porze zimowej. Dziecko potrzebuje przynajmniej jednej godziny codziennie spędzonej na otwartym powietrzu i przeznaczonej na gry, zabawy i sporty. Uświadomienie całego ogółu rodziców o tej konieczności jest obowiązkiem nauczycielstwa.

Wpływy wychowawcze szkoły, oddziałując we wspomnianych kierunkach, mogą niewątpliwie poprawić obecny stan rzeczy.

Szkoły, zwłaszcza powszechne, ale także i średnie ogólnokształcące i zawodowe, powinny zwrócić baczną uwagę na postawę dzieci i młodzieży w czasie przebywania jej w szkole.

W szczególności należy pamiętać, że zachowanie poprawnej i swobodnej postawy przy siedzeniu w ławce szkolnej, a także przy powstawaniu do odpowiedzi, może być czynnikiem dodatnio wpływającym na postawę młodzieży w ogóle, bo może wytworzyć nawyk, który dziecko wyniesie ze szkoły. Zwrócić także należy uwagę na proste trzymanie głowy przy chodzeniu, które w wypadku opuszczania głowy na dół, musi powodować kompensacyjne powiększenia garbienia się (okrągłe plecy). Nie należy natomiast domagać się siedzenia z rękami zaplecionymi na plecach, co powoduje zwiększenie wygięcia lędźwiowego i wysunięcia miednicy ku przodowi. Każde ćwiczenie śródlekcyjne winno wyraźnie zmierzać do poprawienia postawy, przez wyprostowanie kręgosłupa i zakończone być winno przyjęciem prawidłowej postawy w siedzeniu.

Przebywanie dzieci w czasie przerw międzylekcyjnych w ruchu na słońcu i otwartym powietrzu znakomicie usuwa objawy zmęczenia mięśni tułowia, spowodowanego długotrwałym siedzeniem w ławce szkolnej przywracając prawidłowy krwioobieg w całym ustroju. Wolny ruch z pominięciem ćwiczeń zespołowych działa w tym kierunku jak najbardziej skutecznie.

Ministerstwo przypomina zarządzenie w tej sprawie ogłoszone w Dzienniku Urzędowym z 1924 r. nr 20.

Ponadto dla uzyskania prawidłowej postawy przy chodzeniu należy zwrócić szczególną uwagę na dobór odpowiednich ćwiczeń prostujących kręgosłup we wszystkich lekcjach ćwiczeń cielesnych; w szczególności należy dobierać odpowiednie ćwiczenia tułowia w płaszczyźnie strzałkowej dla uruchomienia kręgosłupa, oraz zwrócić uwagę na możność wykorzystania, zwłaszcza w pracy z dziećmi, ćwiczeń prostego trzymania głowy przez utrzymywanie na głowie krążka tekturowego lub woreczka z kamykami albo grochem.

Ministerstwo przypomina zarządzenie ogłoszone w Dz. Urz. z 1928 r. nr 13 o noszeniu książek w tornistrach lub workach przewieszanych przez barki, co również może się przyczynić do poprawienia przy chodzeniu, natomiast noszenie książek w jednej ręce w teczce czy woreczku, przyczynia się do zniekształcenia kręgosłupa.

Podając powyższe wskazania do wiadomości, wzywam ogół Nauczycielstwa, Kierowników i Dyrektorów oraz Lekarzy szkolnych wszystkich typów szkół do zwrócenia uwagi na te, niezmiernej wagi, sprawy, a władze szkolne do udzielenia jak najdalej idącego poparcia tym wszystkim, którzy działać będą w kierunku poprawiania obecnego stanu rzeczy.

Podsekretarz Stanu

(—) **Jerzy Ferek Błeszyński.**

185.

MINISTER WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO — **Odpis.**

—

Warszawa.

OKÓLNIK nr 26

z dnia 31 marca 1937 r. (Nr. II P-2595/37)

w sprawie ubioru młodzieży szkół powszechnych.

Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 27 marca 1933 r. Nr. I Pr-341/33 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 3, poz. 50) wprowadzające jednolity ubiór dla młodzieży państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli oraz szkół zawodowych, nie odnosi się do dziatwy szkół powszechnych.

W związku z tym zwracam uwagę, że nie wolno ani władzom szkolnym, ani kierownictwom publicznych i prywatnych szkół powszechnych wywierać jakiegokolwiek nacisku na rodziców i dziatwę w sprawie wprowadzania obowiązkowego jednolitego ubioru w szkołach powszechnych.

Sprawa ubioru dzieci w szkołach powszechnych należy wyłącznie do rodziców. Jeżeli sami rodzice w tym kierunku wyrażą życzenie, może szkoła w porozumieniu z nimi wprowadzić dla dzieci jednolity ubiór całkowity lub częściowy.

Nie mogą jednak inne dzieci danej szkoły z tego powodu, względnie ich rodzice, spotykać się ze strony szkoły z jakimkolwiek naciskiem, trudnościami i przykrościami.

Minister
(—) **W. Świętosławski**

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEO
W LUBLINIE

—

Dnia 10 kwietnia 1937 roku.
Nr I-7581/37.

Sprawa: **ubioru młodzieży szkół powszechnych.**

Kuratorium podaje powyższe zarządzenie Pana Ministra W. R. i O. P. do wiadomości i ścisłego stosowania P. Inspektorom Szkolnym i Kierownictwom Szkół Powszechnych w Okręgu.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) **S. Klebanowski**

186.

OKÓLNIK Nr 10

z dnia 23 kwietnia 1937 r. (Nr O-8921/37)

w sprawie nadsyłania czasopism młodzieży do Pracowni Wychowawczej.

W związku z Międzynarodową Wystawą w Paryżu oraz organizującymi się kongresami pedagogicznymi zwrócono się do Pracowni Wychowawczej z prośbą o nadesłanie ewidencji czasopism redagowanych przez młodzież szkół średnich, zawodowych i powszechnych.

W związku z tym na podstawie zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 15 kwietnia 1937 r. nr II W-2725/37 polecam szkołom, aby nadesłały bezpośrednio do Pracowni Wychowawczej wydane w roku bieżącym czasopisma w celu dokonania odpowiedniego zestawienia oraz przesłania najwartościowszych numerów do Paryża.

Nadto w związku z okólnikiem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 5.X 1932 r. nr II S 8116/32 zarządzam, aby szkoły stale nadsyłały Pracowni Wychowawczej zarówno czasopisma redagowane przez młodzież szkolną (drukowane, rękopisy, powielane, gazetki ścienne) jak i inne materiały (sprawozdania, kroniki, albumy itp.), ilustrujące życie młodzieży w naukowych i społecznych organizacjach szkolnych, świetlicowych itp.

Materiały nadsyłać należy do Muzeum Oświaty i Wychowania w Warszawie, ul. Hoża 88 z zaznaczeniem na przesyłce: dla Pracowni Wychowawczej.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) **S. Klebanowski.**

187.

PREZES RADY MINISTRÓW
L. 123/7/4.

Odpis.

Warszawa, dnia 24 marca 1937 r.

w sprawie zaopatrywania urzędów i instytucji administracji państwowej w maszyny marki „FK".

OKÓLNIK Nr 8

Do
Panów Ministrów (wszystkich, prócz Spraw Wojskowych).

Prezes Rady Ministrów w okólniku z dnia 9 grudnia 1931 r. Nr 16315/III wskazał na potrzebę zaopatrywania się urzędów i instytucji państwowych w maszyny do pisania marki „FK", produkowane przez Państwową Fabrykę Karabinów, nie ustępujące pod względem jakości materiału, sposobu budowy i ceny – maszynom do pisania pochodzenia zagranicznego.

Również Ministerstwo Spraw Wojskowych zwracało się w sprawie tej bezpośrednio do P. P. Ministrów (pismo z dnia 25.VI.1934 r. L. 0780/Ws. I/1189/PW), wskazując na konieczność powiększenia produkcji maszyn „FK" celem obniżenia kosztów. To — zdaniem Ministerstwa — da się osiągnąć, gdy wszystkie władze, urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe oraz istytucje prawa publicznego będą się zaopatrywały wyłącznie w maszyny do pisania „FK".

Mimo tych wskazań niektóre urzędy i instytucje państwowe, a zwłaszcza samorządowe, zakupywały nadal maszyny do pisania pochodzenia zagranicznego.

W związku z tym proszę Pana Ministra o przypomnienie podległym (nadzorowanym) urzędom i instytucjom wydanych w tej materii zarządzeń i zaleceń i stosowanie właściwych środków celem skutecznego ich wykonania.

Urzędników, którzy nie zastosują się do powyższych dyrektyw, należy pociągnąć do odpowiedzialności służbowej, a cenę nabywanych maszyn produkcji niekrajowej pokrywać z ich poborów.

Prezes Rady Ministrów
(—) **Sławoj Składkowski.**

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO
W LUBLINIE.

—

Dnia 13 kwietnia 1937 r.
Nr O-7687/37.

Sprawa: **maszyny do pisania „FK".**

Na podstawie pisma Ministerstwa W.R. i O.P. z dnia 6 kwietnia 1937 r. nr I AG-15/7/37 po-

daję powyższe zarządzenie Prezesa Rady Ministrów do wiadomości i stosowania.

Jednocześnie zaznaczam, że w sprawie tej ogłoszony został odpowiedni komunikat w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. z 1933 r. nr 7, poz. 136 oraz wydane pismo okólne Kuratorium O. S. Lub. z dnia 3 września 1935 r. nr III-17409/35.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) **S. Klebanowski.**

188.

MINISTER
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

Odpis.

—

Warszawa

Dnia 20 kwietnia 1937 r.

Inspekcja administracyjna.

Zawiadamiam, że w Ministerstwie w toku przygotowania znajdują się prace nad organizacją inspekcji administracyjnej, do zadań której należeć będzie między innymi kontrola czynności administracyjnych władz szkolnych I i II instancji.

Nim wprowadzone zostaną stosowne zmiany w zarządzeniu z dnia 15 lipca 1936 r. nr. BP-14332/36 o organizacji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. nr. 5, poz. 112,) zlecone czynności w powyższym zakresie wykonywać będzie p. Dr. Stanisław Stetkiewicz, Inspektor Administracyjny w Zarządzie Centralnym, niezależnie od prac inspekcyjnych zastrzeżonych obecnie innym organom Ministerstwa. W związku z powyższym polecam udzielanie wymienionemu wszelkiej pomocy i ułatwień w pracach inspekcyjnych oraz dostarczanie na żądanie potrzebnych materiałów i akt w każdym stadium załatwienia.

Minister
(—) **W. Świętosławski**

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO
W LUBLINIE

—

Dnia 26 kwietnia 1937 r.

Nr. O-9068/37.

Sprawa: **inspekcja administracyjna.**

P. Inspektorom Szkolnym w Okręgu do wiadomości i stosowania się.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) S. Klebanowski

189.

URZĄD WOJEWÓDZKI LUBELSKI
Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia

Odpis.

Nr ZPS.VIII-13.

—

Stan sanitarny szkół powszechnych i organizacja opieki higieniczno-lekarskiej nad dziećmi szkolnymi.

PISMO OKÓLNE

Do

Panów Starostów Powiatowych Województwa Lubelskiego,

Panów Przewodniczących Wydziałów Powiatowych i

Panów Prezydentów m. Lublina, Siedlec i Chełma.

Nawiązując do okólnika nr. 48 z dnia 19.VI.1933 r. L. ZPS. I.C1/a, Urząd Wojewódzki stwierdza, że dotychczas *stan sanitarny szkół powszechnych* na terenie Województwa nie jest dostateczny *i wymaga intensywnych i systematycznych prac w kierunku poprawy warunków higienicznych w szkołach.* W tym zakresie konieczne jest ścisłe współdziałanie władz samorządowych i szkolnych pod kontrolą fachową organów sanitarnych (lekarzy powiatowych, ośrodków zdrowia).

W szczególności Urząd Wojewódzki zwraca uwagę na następujące najważniejsze wymagania sanitarne:

1) Uwzględnienie odpowiednich warunków sanitarnych przy planowaniu nowych szkół: (teren, rozmieszczenie i rozmiar sal szkolnych, oświetlenie, ogrzewanie, wentylacja, szatnia, ustępy, natryski itp.).

2) Dbałość o dobry stan utrzymania budynków, pomieszczeń, urządzeń szkolnych i przewidzenie na ten cel niezbędnych funduszów w wydatkach samorządów gminnych. Dotyczy to głównie utrzymania czystości w szkole, należytego ogrzewania, stosowania zaprawy pyłochłonnej do podłóg i odpowiedniego utrzymania ławek, tablic, umywalni itd. W każdym budynku szkolnym winna być urządzona ogrzewana szatnia.

Specjalny nadzór powinien być stosowany w lokalach szkolnych wynajętych, mających przeważnie bardzo ujemne warunki pod względem sanitarnym, przy czym winna być zabezpieczona odpowiednia obsługa.

3) Zabezpieczenie dla każdej szkoły odpowiedniej wody do picia. Studnia winna być możliwie wiercona, w ostateczności z kręgów betonowych, szczelnie kryta. W lokalu szkolnym należy umieścić odpowiednie urządzenie dla picia wody (rezerwoar, kubki). Woda ze studni szkolnej winna być poddana badaniu.

4) Urządzenie przy szkole ustępów, odpowiadających wymogom sanitarnym. W większych budynkach szkolnych konieczne są ustępy wew-

nętrzne. Przy mniejszych budynkach szkół wiejskich ustępy zewnętrzne winny posiadać szczelne doły kloaczne (betonowe).

Przy lokalach szkolnych wynajętych mogą być dopuszczalne ustępy skrzynkowe, zabezpieczone od much, o skrzynkach smołowanych, przysypywanych wapnem, popiołem lub torfem. Każdy ustęp musi mieć oddzielne przedziały dla chłopców i dziewcząt.

Przy każdym budynku szkolnym winien być umieszczony szczelny kryty śmietnik.

5) Urządzenie odpowiedniego boiska (placu do zabaw i ćwiczeń gimnastycznych) przy każdej szkole.

Co do *organizacji opieki lekarskiej* nad dziećmi szkół powszechnych, *powinna ona opierać się na rejonowych ośrodkach zdrowia*, których kierownicy winni równocześnie spełniać funkcje lekarzy szkolnych dla danego rejonu sanitarnego przy pomocy higienistek ośrodków zdrowia. Lekarze ośrodków zdrowia obowiązani są mieć nadzór nad stanem sanitarnym szkół, badać, i leczyć dzieci szkolne, potrzebujace opieki i pomocy lekarskiej, a także prowadzić akcję profilaktyczną w kierunku ochrony zdrowia dzieci i zwalczania chorób zakaźnych i społecznych (szczepienia ochronne itd).

Higienistka (pielęgniarka) społeczna ośrodka zdrowia musi dwa razy rocznie przeprowadzać szczegółowy przegląd wszystkich dzieci szkolnych, skierowując do badania lekarskiego dzieci chore, jak również wątłe, anemiczne i potrzebujące specjalnej opieki lekarskiej. Higienistka winna zwracać specjalną uwagę na czystość dzieci i ich higienę osobistą, a także omawiać z rodzicami warunki zdrowotne w rodzinach. Higienistka ponadto pomaga lekarzowi ośrodka zdrowia w przeprowadzeniu szczepień ochronnych i akcji propagandowo - higienicznej.

Rejonowe ośrodki zdrowia winny przesyłać roczne sprawozdania ze stanu sanitarnego szkół i z wyników badań dzieci szkolnych lekarzowi powiatowemu, a odpis tego sprawozdania inspektorowi szkolnemu. Wzór tego sprawozdania będzie rozesłany oddzielnie. Na podstawie tych sprawozdań Starostwa (Wydziały Powiatowe, Magistraty) winny niezwłocznie wydawać odnośne zarządzenia usunięcia stwierdzonych usterek. Niezależnie od tego sprawozdanie lekarza ośrodków zdrowia winno donosić lekarzowi powiatowemu i inspektorowi szkolnemu o poszczególnych ważniejszych usterkach co do stanu sanitarnego szkół i stanu zdrowotnego dzieci szkolnych.

W sprawach higieny szkolnej i w akcji opieki higieniczno-lekarskiej nad dziećmi szkolnymi lekarz i higienistka winni uzyskać współpracę kierowników szkół.

Urząd Wojewódzki oczekuje do dnia 1 maja 1937 r. szczegółowego sprawozdania w sprawie ustalenia nadzoru nad stanem sanitarnym szkół i organizacji opieki higieniczno - lekarskiej nad dziećmi szkół powszechnych w powiecie (mieście).

Za Wojewodę:
(—) Dr Jan Danielski
Naczelnik Wydziału.

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO
W LUBLINIE.

—

Dnia 6 kwietnia 1937 r.

Nr OWF-6576/37.

Sprawa: **stan sanitarny i opieka hig. lekarska w szkołach powszechnych.**

Przesyłam P. Inspektorom Szkolnym i Kierownictwom Szkół Powszechnych w Okręgu do wiadomości i wykorzystania.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) S. Klebanowski.

190.

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO.

—

Warszawa.

OKÓLNIK Nr 29

z dnia 8 kwietnia 1937 r. (II P-2757/37)

w sprawie dobrowolnych opłat na Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Doceniając wyjątkowe znaczenie, jakie posiada dla realizacji powszechnego nauczania akcja Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych przez umożliwienie setkom tysięcy dzieci korzystania z odpowiednich urządzeń szkolnych i pomocy naukowych oraz chcąc podtrzymać i pogłębić tę akcję, zezwalam, aby w czasie wpisów do szkół mogły Koła lokalne T. P. B. P. S. P. względnie upełnomocnieni przez Koła delegaci organizować między rodzicami wpisującymi dzieci zbiórkę na rzecz T. P. B. P. S. P.

Zbiórkę należy tak organizować, by kwestowano wyłącznie wśród rodziców po dokonaniu formalności wpisowych, a nie przed zapisem.

O tym należy bezzwłocznie powiadomić Kierownictwa szkół powszechnych i dokształcających zawodowych.

Podsekretarz Stanu
(—) **Jerzy Ferek Błeszyński**

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO
W LUBLINIE

—

Dnia 15 kwietnia 1937 r.

Nr I-8247/37.

Sprawa: **dobrowolne opłaty na Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.**

P. Inspektorom Szkolnym oraz Kierownictwom Szkół Powszechnych i Szkół Dokształcających Zawodowych w Okręgu do wiadomości i stosowania. Ze względu nato, iż zapisy do szkół na rok 1937/38 zostały już dokonane, należy upoważnić kierownictwa szkół do zorganizowania zbiórek na początku roku szkolnego w czasie przyjmowania dzieci do szkoły.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) **S. Klebanowski.**

191

PISMO OKÓLNE

z dnia 30 kwietnia 1937 nr O. WF-9879/37.

w sprawie wędrówek wakacyjnych młodzieży szkolnej — roztrzygnięcie konkursu.

Zapoczątkowane przez Kuratorium w 1931 r. wakacyjne wędrówki młodzieży w kilkuosobowych zespołach, mające na celu rozbudzenie i rozpowszechnienie masowego ruchu wycieczkowego dla celów turystyczno-krajoznawczych i sportowych, nie dały pożądanych i oczekiwanych rezultatów.

Inicjatywę Kuratorium podjęło i czynnie poparło zaledwie kilkanaście szkół, w większości państwowych. Zdawało się, że z uwagi na niezaprzeczone, sportowe, zdrowotne i społeczno-wychowawcze wartości tego rodzaju wędrówek żywo i szczerze zainteresują się nimi dyrekcje, nauczycielstwo i Koła rodzicielskie, a szlaki wędrówkowe zaroją się setkami młodzieży lubelskiej, zwiedzającej różne zakątki Polski, tymczasem liczba szkół, które akcję wędrówkową niejako włączyły do programu swoich prac dydaktyczno-wychowawczych, nie przekroczyła 15 zakładów naukowych. Największe nasilenie pod tym względem wykazał rok 1934, w którym z 15 szkół wyruszyło na wędrówki wakacyjne 193 uczniów i uczennic, zorganizowanych w 57 zespołach. Przed i po tym roku efekty liczbowe były znacznie skromniejsze.

Kroniki wędrówkowe, nadsyłane do oceny, świadczą, że również pod względem organizacyjnym jak i celów, jakie stawiają sobie zespoły wycieczkowe, wędrówki poza nielicznymi wyjątkami pozostawiają wiele do życzenia.

Było by pożądane, by Dyrekcje i Rady Pedagogiczne poddały rewizji swój dotychczasowy stosunek do zagadnienia ruchu turystyczno-krajoznawczego młodzieży w omawianej formie i zastanowiły się nad przyczynami, dla których z młodzieżą swoją stoją dotychczas poza akcją wędrówkową.

Zbliżają się wakacje. Na wędrówki winny wyruszyć nowe i liczne zespoły, którym trzeba i należy przyjść z pomocą w pracach przygotowawczych. W związku z tym Kuratorium zwraca uwagę Dyrekcyj i Rad Pedagogicznych na okólniki i artykuły w tych sprawach umieszczone w następujących numerach Dz. Urz. K. O. S. Lub.: Nr 5 z 1932 r., Nr 5 z 1933 r., Nr 5 z 1934 r. Nr 7 z 1935 r., Nr 9 z 1936, w których znajdą szczegółowe wytyczne organizacyjne, wskazówki praktyczne i obszerne omówienie celów i zadań wakacyjnych wędrówek turystyczno-krajoznawczych.

W r. 1936 wzięły udział w wędrówkach następujące szkoły i zespoły:

1. Państwowe Gimn. im. J. Kraszewskiego w Białej Podl.:

a) 3 osobowy męski zespół pieszo po Polesiu,

b) 2 osobowy męski zespół pieszo po północnowschodniej części Województwa Lubelskiego,

2. Państwowe Gimn. im. St. Czarnieckiego w Chełmie:

4 osobowy męski zespół na dwu kajakach z Pobołowic w pow. chełmskim przez Podlasie, Wileńszczyznę, Mazowsze do Trawnik w pow. lubelskim,

3. Państwowe Gimn. Kupieckie w Chełmie Lubelsk.:

5 osobowy męski zespół po pow. chełmskim,

4. Państwowe Gimn. im. Unii Lubelskiej w Lublinie:

a) 5-cio osobowy zespół żeński pieszo po Wołyniu,

b) 12-to osobowy zespół żeński pieszo po Pomorzu,

5. Prywatne Gimn. im. Batorego w Lublinie:

2 osobowy zespół męski żaglówką z Lublina do Gdyni,

6. Prywatne Gimn. Mechaniczne w Lublinie:

7-mio osobowy zespół harcerski pieszo na trasie Lublin — Sandomierz — Lublin,

7. Państwowe Gimn. im. St. Staszica w Lublinie:

a) 2 osobowy męski zespół rowerami z Siedlec do Gdyni,

b) 2 osobowy męski zespół pieszo po Województwie Lubelskim,

c) 2 osobowy męski zespół kajakiem po wodach Wołynia i Polesia.

8. Państwowe Gimn. im. B. Prusa w Siedlcach:

1 uczeń kajakiem z Siedlec do Grudziądza,

9. Państwowe Gimn. im. Hetm. Żółkiewskiego w Siedlcach:

4-ro osobowy męski zespół harcerski na dwu kajakach z Siedlec do Gdyni,

10. Państwowe Gimn. im. Ks. A. Czartoryskiego w Puławach:

a) 4 osobowy męski zespół rowerami po Lubelszczyźnie i Mazowszu,

b) 6-cio osobowy zespół męski na trzech kajakach z Pińska do Modlina,

11. Państwowe Gimn. im. B. Głowackiego w Tomaszowie Lub.:

a) 2 osobowy zespół męski kajakiem do Gdyni,

b) 2 osobowy zespół męski pieszo po pow. zamojskim,

c) 2 osobowy zespół męski pieszo po południowo-wschodniej części Polski.

W wędrówkach w 1936 r. wzięło udział 17 zespołów, liczących ogółem 67 uczniów (nic).

Komisja do oceny wartości wędrówek wakacyjnych przyznała I miejsce i przechodnią nagrodę Kuratorium Okręgu Szkolnego Państwowemu Gimnazjum im. Unii Lubelskiej w Lublinie.

II i III miejsca Komisja nie przyznała żadnej ze szkół z uwagi na to, że zespoły nie wypełniły na ogół wszystkich wymagań, stawianych im w regulaminie wędrówek, postanowiła natomiast przyznać pozostałym szkołom dyplomy za udział w wędrówkach.

w. z.
Kuratora Okręgu Szkolnego
(—) Jan Odroń
Naczelnik Wydziału.

192.

PISMO OKÓLNE

Dnia 16 kwietnia 1937 r. (nr O-8254/37.)

w sprawie nabywania mikroskopów firmy „Polskie Zakłady Optyczne S. A".

Zdarza się, że Dyrekcje i Kierownictwa szkół średnich ogólnokształcących państwowych i prywatnych oraz szkół powszechnych zakupują przyrządy optyczne (mikroskopy, lupy, okulary wskazówkowe) za granicą i korzystają przy tym z zezwolenia na zwolnienie od cła. Fakty te niewątpliwie podcinają możliwości rozwoju polskiego przemysłu optycznego, który produkuje przyrządy optyczne wartości dorównywającej zagranicznym.

Ponieważ tego rodzaju przyrządy produkowane w kraju, zwłaszcza przez firmę „Polskie Zakłady Optyczne" (Warszawa, ul. Grochowska 35) odpowiadają zupełnie potrzebom szkoły, zwracam na to uwagę w myśl zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 10 kwietnia 1937 r. nr. I AG-15/8/37 i podaję do wiadomości szkół, iż na przyszłość nie będą udzielane zwolnienia od cła na przywóz wymienionych przyrządów z poza granic Polski.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) S. Klebanowski.

KOMUNIKATY.

193.

Orzeczenia Kuratora Okr. Szk. Lub. dotyczące szkół prywatnych.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego decyzją z dnia 15 marca 1937 r. nr I-4681/37 wyraził zgodę na zwinięcie przez p. Stanisława Starowiejskiego utrzymywanego przez niego prywatnego przedszkola w maj. Zimno, pow. tomaszowskim z dnia 31. XII. 1936 r.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 8 kwietnia 1937 r. nr I-5158/37 stwierdził, że p. Maria Piotrowska spełniła warunki ustawowe i że służy jej prawo prowadzenia szkoły powszechnej im. J. Kochanowskiego w Lublinie w miejsce zlikwidowanej prywatnej szkoły powszechnej p. Wandy Szaneckiej w Lublinie.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 3 kwietnia 1937 r. nr III-6830/37 stwierdził, że Zarząd Towarzystwa Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego w Międzyrzecu Podl. spełnił warunki ustawowe i że służy mu prawo do otwarcia i prowadzenia w Międzyrzecu Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 2 kwietnia 1937 r. nr I-5734/37 stwierdził, że Zarząd Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Tarbut", Oddział w Siedlcach, spełnił warunki ustawowe w stosunku do utrzymywanej prywatnej szkoły powszechnej z hebrajskim językiem nauczania „Tarbut" w Siedlcach i że służy mu prawo dalszego prowadzenia tej szkoły.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 7 maja 1937 r. nr II-7040/37, stwierdził, że p. Z. Delaszkiewiczowa spełniła warunki ustawowe, i że przysługuje jej prawo otwarcia w Lublinie szkoły średniej ogólnokształcącej pod nazwą: Prywatne Żeńskie Liceum Ogólnokształcące im. Heleny Czarnieckiej w Lublinie.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 7 maja 1937 r. nr II-7041/37 stwierdził, że Zgromadzenie S. S. Kanoniczek Św. Ducha w Lublinie spełniło warunki ustawowe, i że przysługuje mu prawo otwarcia w Lublinie szkoły średniej ogólnokształcącej pod nazwą: Prywatne Żeńskie Liceum Ogólnokształcące S. S. Kanoniczek Św. Ducha w Lublinie.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 7 maja 1937 r. Nr II 8904/37 stwierdził, że Spółka Cywilna Szk. Śr. w Lublinie spełniła warunki ustawowe, i że przysługuje jej prawo otwarcia w Lublinie szkoły średniej ogólnokształcącej pod nazwą: Prywatne Męskie Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Batorego w Lublinie.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 10 maja 1937 r. nr II-6895/37 stwierdził, że p. W. Arciszowa spełniła warunki ustawowe, i że przysługuje jej prawo otwarcia w Lublinie szkoły średniej ogólnokształcącej pod nazwą: Prywatne Żeńskie Liceum Ogólnokształcące Wacławy Arciszowej w Lublinie.

194.

Pod Protektoratem Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Pana Prezesa Polskiej Akademii Literatury.

Wakacyjny Instytut Sztuki.

Organizacja i program:

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kontynuując podjętą w r. 1936 inicjatywę — organizuje 2 ośrodki Wakacyjnego Instytutu Sztuki w czasie

1) od dnia 2 lipca do dnia 30 lipca w Gdyni oraz

2) od dnia 3 sierpnia do 28 sierpnia w Wiśle.

Celem W. I. S. jest propaganda twórczości artystycznej, głównie polskiej oraz przeszkolenie estetyczne pewnej grupy działaczy pracujących w terenie nad krzewieniem kultury. Realizacja tych zamierzeń będzie szła drogą zbliżenia słuchaczy Instytutu do świata artystycznego i jego przedstawicieli oraz zaznajamiania słuchaczy z najistotniejszymi problemami sztuki współczesnej.

W programie prac Instytutu zostaną uwzględnione wszystkie dziedziny sztuki, a więc: literatura, teatr, architektura, plastyka, muzyka, radio, film, fotografia. Poza tym osobny dział stanowić będą syntetyczne wykłady na temat związków zachodzących między ogólną kulturą a sztuką. Poważne miejsce w programie zajmą także zagadnienia teoretyczno-estetyczne, zaznajamiające słuchaczy z dziedziną przeżyć i doznań estetycznych.

Szczegółowy program opierać się będzie na zasadzie jak najściślejszej współpracy wykładowcy z audytorium. Całokształt prac Instytutu ujęty zostanie w ramy: 1) wykładów, 2) pokazów, wieczorów autorskich, koncertów, 3) seminarium dyskusyjnego. Wykłady oraz seminaria dyskusyjne odbywać się będą w godzinach popołudniowych (16 — 19). Dyskusje na seminariach dotyczyć będą wygłoszonych odczytów oraz zagadnień poruszanych przez słuchaczy Instytutu w formie dobrowolnych referatów. Wieczory mają być poświęcone bezpośredniemu kontaktowi słuchaczy z artystami i ich twórczością. Złożą się na nie pokazy teatralne oraz występy najwybitniejszych aktorów, zaproszonych specjalnie, dalej koncerty, recytacje, szereg filmów artystycznych i wieczory literackie. Przewidziany jest jak najszerszy udział słuchaczy we wszelkich artystycznych imprezach Instytutu. W tym celu zorganizowane zostaną sekcje, poświęcone poszczególnym dziedzinom sztuki. Do prac sekcyj będzie należeć między innymi urządzanie konkursów artystycznych między słuchaczami.

Na liście wykładowców W. I. S. znajdą się najwybitniejsi polscy artyści i twórcy obok znakomitych znawców sztuki i zagadnień z nią związanych, profesorów wyższych uczelni.

Uczestnicy otrzymają świadectwa uczęszczania do Instytutu.

Ogólne kierownictwo Wakacyjnego Instytutu Sztuki powierzone zostało przez Ministerstwo W. R. i O. P. radcy Michałowi Rusinkowi.

Siedziba.

W. I. S. w Gdyni będzie się mieścił w Państwowej Szkole Morskiej, doskonale wyposażonej pod względem pomieszczenia i higieny. Do użytku słuchaczy oddane będą sale wykładowe, aula, sala klubowa, biblioteka i czytelnia, zaopatrzona w czasopisma codzienne, kulturalne i wszystkie polskie czasopisma artystyczne, jadalnia, urządzenia łazienkowe i natryskowe, sale gimnastyczne, boiska sportowe itp.

Słuchacze W. I. S. otrzymają pomieszczenie i całkowite utrzymanie w internacie Państwowej Szkoły Morskiej. Słuchaczki umieszczone będą w internacie Żeńskiej Szkoły Przysposobienia Zawodowego, znajdującej się w pobliżu Szkoły Morskiej. Na noclegi przeznaczone są kilku osobowe sypialnie.

W. I. S. w Wiśle będzie miał za swą siedzibę gmach szkoły powszechnej, zbudowany nowocześnie, zaopatrzony w niezbędne dla wygody i odpoczynku urządzenia. W gmachu tym znajdą pomieszczenie i całkowite utrzymanie zarówno słuchacze jak i słuchaczki Instytutu. Urocza miejscowość wśród gór Beskidu Zachodniego, pokrytych lasem świerkowym, klimat łagodny, podgórski — zapewnią szczególnie dogodne

warunki odpoczynku. Nowocześnie zbudowany basen — pływalnia ze skocznią (wstęp dla słuchaczy W. I. S. bezpłatny) w połączeniu ze znakomitymi terenami wycieczek górskich umożliwią uczestnikom W. I. S. uprawianie sportów. Słuchacze W. I. S. będą mogli nadto uczestniczyć w „Święcie Gór" organizowanym w tym czasie w Wiśle.

Opłaty.

Każdy słuchacz (słuchaczka) W. I. S. wpłaca jednorazowe wpisowe w kwocie zł. 15 oraz pokrywa w siedzibie Instytutu koszty mieszkania i całkowitego utrzymania.

w Gdyni . . . . 95 zł.
w Wiśle . . . . 85 zł.

Koszty przejazdu do Gdyni, Wisły i z powrotem pokrywają uczestnicy. Wszystkim słuchaczom W. I. S. przyznało w tym roku Ministerstwo Komunikacji zniżki kolejowe w wysokości 33% (analogicznie do zniżki przysługującej urzędnikom państwowym).

Pierwszeństwo zapisu przysługuje nauczycielom szkół państwowych i prywatnych, działaczom kulturalno oświatowym oraz tym osobom, które w roku ubiegłym podania o przyjęcie do W. I. S. złożyły, lecz z braku miejsca przyjęte być nie mogły. Podania o przyjęcie do W. I. S. należy wnosić najpóźniej do dnia 20 maja wprost do Ministerstwa W. R. i O. P. Wydział Sztuki, pokój nr 46 (zastępca kierownika W. I. S. — mgr Tadeusz Szulc). Do podań należy dołączyć: wyraźnie pisany krótki życiorys, podający następujące dane: imię i nazwisko kandydata, adres, wiek, wykształcenie, zawód, główne zainteresowania, na który kurs chce być przyjęty (Gdynia, czy Wisła, z internatem czy bez) — wreszcie należy zaznaczyć, czy kandydat zgadza się na umieszczenie go — w razie braku miejsca w wymienionej przez niego miejscowości — na liście słuchaczy W. I. S. ośrodka drugiego.

Osoby przyjęte na kurs zostaną o tym zawiadomione. Po wpłaceniu w określonym terminie wpisowego i nadesłaniu fotografii Ministerstwo prześle uczestnikom legitymacje, uprawniające do zniżki kolejowej oraz szczegółowy program wykładów i prac Instytutu.

195.

Rozkład Kursów Wakacyjnych Muzycznego Ogniska Wakacyjnego Liceum Krzemienieckiego w roku 1937.

Kurs	Termin	UWAGI
Śpiewu (W. K. N.) niższy	5.VII—7.VIII	Kurs 5 tygodniowy. Warunki przyjęcia: uzdolnienie muzyczne, znajomość przedmiotów muzycznych w zakresie programu seminarium naucz. oraz zobowiązanie się do pracy samokształceniowej w ciągu roku szkolnego.
Śpiewu (W. K. N.) średni	5.VII—7.VIII	Kurs 5 tygodniowy. Warunki przyjęcia: przerobienie programu kursu niższego (solfeż w różnych tonacjach, zasady muzyczne, harmonia — łączenie akordów i ich przewrotów T, D, S, D^7, śpiew w pierwszych trzech klasach szkoły powsz.).
Śpiewu (W. K. N.) końcowy	5.VII—7.VIII	Kurs 5 tygodnioniowy. Warunki przyjęcia: przerobienie kursu średniego. Na kurs ten przyjmowani będą jedynie stali uczestnicy M. O. W.
Teatru szkolnego i inscenizacji	5.VII—7 VIII	Kurs 5 tygodniowy poświęcony: inscenizacji pieśni, organizowaniu uroczystości i obchodów państwowych, narodowych i szkolnych oraz zagadnieniom teatru szkolnego.

Prelegentami kursów M. O. W. przeważnie są profesorowie Państwowych Konserwatoriów Muzycznych.

Słuchacze kursów mogą otrzymać mieszkanie i utrzymanie w internatach Liceum za opłatą 63 zł. za 5 tygodni. Słuchacze winni przywieźć ze sobą pościel (kołdrę lub koc, poduszkę, bieliznę pościelową i siennik). Za dodatkową naukę gry na instrumencie (fortepian, skrzypce) słuchacze kursów śpiewu płacą 12 zł. Dla słuchaczy zorganizowanych będzie kilkanaście bezpłatnych audycyj-koncertów z udziałem wybitnych artystów-muzyków. Podczas trwania kursów projektowane jest zwiedzanie zabytków Krzemieńca i pięknych okolic oraz zorganizowana ma być dalsza wycieczka do jednego z miast Wołynia.

Zgłoszenia (karty wpisowe) na kursy M. O. W. należy nadsyłać do Dyrekcji Muzycznego Ogniska Wakacyjnego:

Warszawa I, ul. Szkolna 8 m. 10

Wpisowe w wysokości zł. 15 wpłacać należy do P. K. O. na konto Muzycznego Ogn. Wakac. Nr 81.505.

UWAGA: Wobec ograniczonej ilości miejsc na kursach M. O. W. — zgłoszenia należy nadsyłać zawczasu.

196.

Harcerskie kursy nauczycielskie w czasie ferii letnich 1937.

Uzupełniając pismo z dnia 25 marca b. r. Nr II W-2105/37, (ogłoszone w Dz. Urz. Kuratorium O. S. Lub. nr 9, poz. 171 z 1937 r.) Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadamia, że oprócz ogłoszonego w tym piśmie w punkcie B 3 kursu dla nauczycielek, które po ukończeniu harcerskiego kursu ogólnego zapoczątkowały pracę i prowadzą zastępy, lub drużyny próbne, mającego się odbyć w czasie od 3 do 24 lipca w Buczu, Główna Kwatera Harcerek organizuje drugi kurs tego typu w czasie od 3 do 24 sierpnia.

Kurs ten odbędzie się również w szkole instruktorskiej w Buczu (st. kol. Skoczów).

Wpisowe wynosi 10 zł. Opłata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem 2 zł 50 gr dziennie.

Zgłoszenia na kurs należy przesyłać do Głównej Kwatery Harcerek, Warszawa, ul. Wiejska 3, a wpisowe wpłacać do P. K. O. na konto Nr 21.821 (właściciel konta Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego — Główna Kwatera Żeńska.

197.

Kurs wakacyjny morski w Gdyni.

Podobnie jak w roku ubiegłym Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego zamierza przy współudziale innych czynników zorganizować w czasie od 26.VII do 7.VIII br. 2 tygodniowy kurs dla nauczycielstwa szkół powszechnych, tematem którego byłoby: „Gdynia i polskie morze”.

Ramowy program przedstawia się następująco:

1. Marynarka wojenna i flota powietrzna (Oksywie i Puck) . . . . . . 3 dni
2. Gdynia — port — miasto — handel — żegluga . . . . 3 „
3. Hel — rybołóstwo morskie . . . 1 dzień
4. Wejherowo — Kaszubi . . . . 1 „
5. Gdańsk — historia . . . . . 1 „
6. Gdynia i morze — a programy szkoły powszechnej . . . . 1 „

10 dni

W dniu 6 i 7 sierpnia część uczestników jedzie do Helsinek lub Kopenhagi, a pozostali robią 2-dniową pieszą wycieczkę z Krokowa do jeziora Żarnowieckiego, do ujścia Piaśnicy i brzegiem otwartego morza do Hallerowa.

Koszt pobytu jednej osoby na kursie wyniesie: mieszkanie do 15 złotych, utrzymanie 45 zł, wycieczki lokalne 40 zł. Razem około 100 złotych. Wycieczka dwudniowa dodatkowo około zł. 15.

Wycieczka morska na „M. S. Piłsudski” w dniu 6.VIII na 3 dni i 3 godziny do Helsinek (Finlandia) będzie w cenie około 100 zł. Wycieczka morska na „S. S. Kościuszko” w dniu 7 sierpnia na 3 dni i 5 godzin do Kopenhagi będzie w cenie około 80 zł.

Starania o obniżenie tych cen są w toku.

Amatorzy tych wycieczek przy zgłoszeniu na Kurs powinni we wniosku zaznaczyć, że reflektują na wycieczkę i posiadają zarezerwowane pieniądze, co pozwoli kierownikowi Kursu na zorientowanie się w liczbie osób i na zorganizowanie zbiorowej grupy nauczycielskiej.

Uczestniky po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu na Kurs Morski po przyjeździe do Gdyni zgłoszą się w kancelarii publicznej szkoły powszechnej nr 1, ul. 10 lutego przy Dworcu Głównym, gdzie otrzymają informacje, dotyczące sal wykładowych internatu.

Pożądane jest, aby uczestnicy zaopatrzyli się w odpowiednie obuwie i ubranie wycieczkowe, jasiek, koc i bieliznę pościelową — uczestnicy przywiozą ze sobą.

Zajęcia na Kursie będą tak zorganizowane, aby czas popołudniowy można było zużyć na kąpiele morskie. Uczestnicy są obowiązani posiadać legitymację urzędniczą względnie dowód osobisty z poświadczeniem obywatelstwa polskiego.

Na Kursie tym jest zarezerwowanych 15 miejsc dla nauczycieli (lek) publicznych szkół powszechnych Okręgu Szkolnego Lubelskiego, którzy winni zgłosić karty uczestnictwa i wpisowe w wysokości 7 zł od osoby. Wpisowe kandydaci winni wpłacać na rachunek Kuratorium O. S. Lubelskiego, zaznaczając, iż wpłacają na kurs wakacyjny w Gdyni.

Termin nadesłania zgłoszeń nauczycielstwa i wpisowego upływa **z dniem 10 czerwca br.**

Kuratorium zaznacza, że dokonane zgłoszenie i przyjęcie na kurs wyklucza jakiekolwiek zwroty wpłaconych sum wpisowego, nawet w wypadku, gdy kandydat nie przyjedzie do Gdyni.

O powyższym proszę jak najrychlej powiadomić zainteresowanych.

Część nieurzędowa.

Z doświadczeń dydaktyczno-wychowawczych.

JÓZEF ZENERMANN.

JAK PRZYSTOSOWAĆ PRACĘ WYCHOWAWCZĄ W SZKOLE ŚREDNIEJ DO POTRZEB OBRONY PAŃSTWA?

Bieżąca chwila historyczna nakłada na nas jako wychowawców młodego pokolenia polskiego nowe i bardzo odpowiedzialne obowiązki. Wielki wyścig zbrojeń w całym świecie, w szczególności zaś państw z Polską sąsiadujących nasuwa nam refleksje bardzo poważne, a głównie to zasadnicze pytanie, czy stan pogotowia obronnego w Polsce znajduje się na takim poziomie, aby w chwili niebezpieczeństwa cały naród mógł zdobyć się na wysiłek jak największy, taki na jaki go tylko stać. Bo przecież wojna współczesna — to nie tylko zmaganie się idących do boju żołnierzy, nawet nie tylko zagadnienie wyższości techniki wojskowej, ale to przede wszystkim problem zbrojności całego narodu zarówno w dziedzinie materialnej jak i duchowej.

I od tego, jak to pogotowie obronne będzie zorganizowane, zależeć będzie, czy wytrzymamy

tę próbę dziejów, która nadejść może. Za umiejętne zorganizowanie tego pogotowia odpowiedzialna będzie współczesność przed historią.

W tej pracy rola bardzo doniosła i odpowiedzialna przypadnie niewątpliwie szkole, która ma możność oddziaływania na stan umysłów i charakterów, poprzez młode przede wszystkim pokolenie, a więc wywrzeć może swój duży wpływ na zmobilizowanie sił i energii społecznej w odpowiednim kierunku. Dokładniejsza analiza dzisiejszej pracy w szkole na polu wychowania przekonywa nas, że pod tym względem stan pracy nie jest jeszcze zupełnie zadowalający. Wprawdzie usiłujemy wszystko robić, aby zadaniu wychowania młodzieży na świadomych i twórczych obywateli możliwie najlepiej sprostać, ale biorąc całość tej sprawy pod uwagę i jej rezultaty, nieraz zresztą ideowo wartościowe, musimy stwierdzić, że jeszcze w całej pełni nie dość silnie doceniamy te właśnie cele wychowawcze, które wiążą się z koniecznością fizycznego i duchowego dozbrojenia narodu. Dlatego po tak postawionej tezie, musimy jak najprędzej poddać rewizji niektóre metody pracy, a przede wszystkim zharmonizować ściśle wychowanie młodzieży w szkole z tymi wielkimi zadaniami, jakie doba obecna wysuwa przed całym społeczeństwem polskim i do zadań tych dostosować najdokładniej w pracy szkolnej nasze drogi i środki.

W trosce o zrealizowanie tego zagadnienia władze szkolne wprowadzają z rokiem przyszłym obowiązkowo przysposobienie wojskowe do klasy IV gimnazjum (kurs wstępny) i do I i II klas liceum ogólnokształcącego i pedagogicznego po 2 godziny zajęć tygodniowo. W związku z wprowadzeniem tego nowego i ogólnie obowiązującego przedmiotu pozostaje konieczność silnego zaakcentowania w całej organizacji nauczania zagadnień, związanych programowo z P. W. i wprowadzenie do wewnętrznego życia szkoły na odcinku wychowania fizycznego i moralno-ideowego takich zmian, jakich wymagać będzie przysposobienie młodzieży do obrony Państwa.

Jesteśmy już w posiadaniu pewnych wytycznych do takiej właśnie organizacji życia szkolnego. Pokrótce omówię ich główne punkty i oświetlę ich intencję.

Przysposobienie młodzieży do obrony Państwa realizować się będzie na dwóch odcinkach: 1) przez odpowiednie zorganizowanie wychowania i nauczania i 2) przez właściwe przysposobienie wojskowe. W stosunku do pierwszego zadania wytyczne kładą nacisk przede wszystkim na walory moralne w wychowaniu przyszłych żołnierzy. A więc chodzi szczególnie o wysoki poziom ideowy młodzieży, o prawdziwy i głęboki patriotyzm, o szacunek dla autorytetu, karność i dyscyplinę, następnie o takie wartości charakteru jak honor, odwagę, obowiązkowość, samodzielność, prawdziwe koleżeństwo etc. Przez wychowanie fizyczne, odpowiednio zorganizowane, zmierzać mamy do wyrobienia w młodzieży hartu i wytrzymałości, zaradności, orientacji w terenie, oraz zwracać szczególną uwagę na tę dziedzinę sportów, które wiążą się ze służbą wojskową. Zresztą w tej chwili nie będę omawiać dokładnie nowego programu przysposobienia wojskowego, gdyż jest on niewątpliwie już znany większości szkół, a do reszty dotrze w niedługim czasie, program zaś ćwiczeń cielesnych i przysposobienia sportowego dla liceum jest jeszcze w opracowaniu. W zakresie pracy dydaktycznej szkoła zwrócić musi uwagę na możliwie silną egzekutywę i na osiąganie wysokiego poziomu nauczania wyzyskując jednocześnie i w całej pełni realizując te części programu w poszczególnych przedmiotach, które łączą się bezpośrednio czy pośrednio z treścią pracy P. W. Chodzi tu głównie o opanowanie przez młodzież następujących elementów:

1) „przygotowania przeciwlotniczego i przeciwgazowego, balistyki, działania motorów spalinowych, telefonów, radiotelegrafii (fizyka i chemia)

2) terenoznawstwa (przez wycieczki) i kartografii wojskowej (geografia)

3) wiadomości z historii wojskowości, zwłaszcza czasów ostatnich ze szczególnym zwróceniem uwagi na przeżycia żołnierzy i wytrzymałość.

4) modelarstwa lotniczego i wodnego (zajęcia praktyczne)”.

Nadto szkoła zwróci bardzo baczną uwagę na możliwie duży udział (zwłaszcza chłopców) w lekcjach rysunków oraz na staranny dobór odpowiedniej lektury dla młodzieży.

Samo przysposobienie wojskowe realizować się będzie na terenie hufców szkolnych, zorganizowanych na sposób wojskowy. Organizatorem hufca jest dyrektor szkoły, który wyznacza komendantkę względnie komendanta hufca w porozumieniu z władzami szkolnymi i wojskowymi spośród nauczycieli danej szkoły, posiadających odpowiednie kwalifikacje (o ile możności nauczyciela wychowania fizycznego, oficera rezerwy dla chłopców, nauczycielkę wych fizycznego, ewent. zakontraktowaną instruktorkę P. W. K. dla dziewcząt). Wykonywanie programu hufców żeńskich odbywa się przy współpracy lekarza szkolnego, który ewent. może współdziałać w realizowaniu części programu P. W. (np. ratownictwo). Hufce szkolne stanowią stałe pogotowie bojowe w zakresie obrony przeciwlotniczej i gazowej. Komendant hufca porozumiewa się z powiatowym komendantem P. W. i razem z nim wykonywa porgram P. W.: do pomocy komendanta hufca przydzieleni będą podoficerowie jako instruktorzy, którzy prowadzić mają część wyszkolenia pod nadzorem komendanta hufca. Do najważniejszych obowiązków komendanta hufca będzie należeć:

1) „prowadzenie wykładów i ćwiczeń, nie zastrzeżonych sobie przez komendanta powiatowego P. W.,

2) organizacja i nadzór nad administracją hufca, wykonywaną przez uczniów,

3) czuwanie nad porządkiem i karnością wewnętrzną hufca,

4) wykonywanie w porozumieniu z komendantem powiatowym p. w. programu p. w. ustalonego przez Ministerstwo W. R. i O. P. w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych". Duża odpowiedzialność za wykonanie rozległego programu P. W. spadnie na całą szkołę, dyrektora i zespół wszystkich nauczycieli. Przede wszystkim ważną będzie tu rola dyrektora szkoły, a w szczególności należy podkreślić że: 1) współodpowiada on za dobór odpowiedniej siły, jako komendanta, czy komendantki hufca, 2) czuwa nad tym, by realizacja programu hufców żeńskich odbywała się istotnie przy współpracy lekarza szkolnego, 3) współodpowiada za realizację programu hufca, 4) uzgadnia terminy ćwiczeń polowych dziennych i nocnych, przestrzegając, by odbywały się przy odpowiednim stopniowaniu trudności dla młodzieży, 5) jest czynnikiem nadzorczo-kontrolnym w stosunku do pracy hufca; wszak komendantem hufca ma być jeden z nauczycieli jemu podległych, który ma obowiązek zdawania sprawy z prac hufca na posiedzeniach Rady Pedagogicznej, przez co hufiec staje się organicznie częścią składową życia szkolnego i zazębia się o wszystkie jego elementy, 6) dyrektor czuwa nad właściwym ułożeniem się wzajemnego stosunku szkoły z władzami wojskowymi na miejscowym odcinku: wymagać to będzie zawsze dużej uwagi, zwlaszcza, gdy chodzi o rozgraniczenie właściwe kompetencyj obu czynników — szkolnego i wojskowego. Współpracując zaś z władzami wojskowymi, wraz ze swym gronem przyczyniać się będzie do odpowiedniej propagandy P. W. w swoim środowisku. Następnie bodaj najważniejszą funkcją dyrektora, jako czynnika koordynującego wszystkie elementy życia szkolnego z P. W., jest stała troska nad faktyczną realizacją programu naukowego w zakresie przedmiotów, koordynujących z P. W. W tym celu trzeba będzie na początku roku szkolnego zatroszczyć się, by wszyscy nauczyciele naprawdę poznali cały program licealny, nie tylko w zakresie swych specjalności, by w opracowywanym przez siebie planie pracy dydaktycznej w sposób zespołowy uwględniono w odpowiednim stosunku i stopniu te części materiału naukowego, które bezpośrednio czy pośrednio wiążą się z P. W. i samą wiedzą wojskową. Ważną wreszcie rzeczą będzie stała czujność by zespół nauczycielski bez żadnego wyjątku zdobywał się w stosunku do młodzieży na postawę jednolitą i czynną pod względem wychowawczym, by współdziałał w realizowaniu celów, jakie zakłada sobie przysposobienie młodzieży do obrony i by mocą własnych walorów i autorytetu, świecąc w pracy przykładem, zapewnił sobie wpływ na młodzież. Zagadnienie ostatnie istotnie trudne, bo to kwestia po prostu wychowania nowych typów życiowych w świecie pedagogów.

Obecnie chcę rzucić garść uwag i myśli na temat tych ewentualnie zmian, jakie zdaniem moim należałoby wprowadzić do życia szkoły, aby w organizacji prac wychowawczych w najbliższej przyszłości uwzględnić te wszystkie postulaty, których żąda od nas przysposobienie młodzieży do obrony kraju i aby w odpowiedni sposób zharmonizować i skoordynować to życie szkolne pod kątem idei obronności kraju. Jeśli za podstawę przysposobienia młodzieży do obrony mamy wziąć przedewszystkim wartości duchowe, które są rozstrzygające dla wychowania przyszłego obrońcy kraju, to zachodzi pytanie, jak konkretnie mamy organizować poszczególne odcinki życia szkolnego, na co położyć główny nacisk, aby te wartości osiągnąć, aby przez odpowiednie zabiegi wychowawcze celowo i skutecznie dozbrajać młodzież psychicznie i moralnie.

Podstawowym dla mnie zagadnieniem, jeśli chodzi o tę właśnie dziedzinę, to sprawa wytworzenia wśród młodzieży rzetelnego i uczciwego stosunku do pracy i codziennych obowiązków uczniowskich, do tego, co stanowi, że tak powiem, zawód ucznia. Takim obowiązkiem zawodowym ucznia jest, rzecz prosta, jego codzienna nauka, pojęta jako obowiązek pracy. Tu zdaniem moim zawiera się najważniejsza prawda wychowawcza, w tym tkwi całe źródło powodzenia naszej akcji w wyrabianiu w młodzieży silnych i odpowiednio wartościowych charakterów. Od tego, jaki będzie stosunek do pracy młodzieży na ławie szkolnej, zależeć będzie jej wartość moralna jako armii przyszłych obywateli i żołnierzy, a rzecz jasna, że musi to być przedewszystkim armia ludzi pracy i rzetelnego, wytrwałego wysiłku. Praca pojęta jako obowiązek kryje w sobie zawsze pewien element przymusu Nie może ona jednak być tylko obowiązkiem dla młodzieży. Prof. Łempicki w swej pięknej książce p. t. „Polskie tradycje wychowawcze" mówi o pracy z racji charakterystyki wychowawczej roli Marszałka Piłsudskiego, że jest ona nie tylko obowiązkiem, choć i tak pojętą być powinna, bo polega na wartościowym zadawaniu sobie przymusu i przełamywaniu się wewnętrznym, ale że praca „to zarazem żywioł ludzki, wszechogarniający, wszechtwórczy, który powinien dawać człowiekowi wielkie samopoczucie, siłę, szczęście i dumę". Gdyby więc nam się udało wytworzyć w szkole gorący entuzjazm dla pracy, spotęgować najsilniej poczucie uczciwości w pracy i ambicji osiągania jak największych wyników, tak, jak to niekiedy bywa w zakresie wyczynów sportowych, to sądzę, osiągnęlibyśmy najbardziej wartościowy cel wychowawczy. Nie będę długo rozwodził się nad tym, jak przez pracę kształci się i wychowuje człowiek, bo byłyby to truizmy, elementarne prawdy, powszechnie znane. Jeśli je w tej chwili tak mocno akcentuję, to dlatego, że w ostatnich czasach tak się czasem składało, że z wychowania zrobiliśmy jakby odrębny całkiem teren w szkole, tolerując często zjawisko, że w rozbudowanym nieraz nadmiernie życiu organizacyjnym mieliśmy zastępy społecznikującej młodzieży, ale jednocześnie złych uczniów, źle uczących się, bo nie pracujących w swoim właściwym zawodzie uczciwie i rzetelnie. Takie zjawisko uważać musimy, właśnie ze wzglę-

dów wychowawczych za bardzo szkodliwe i tam, gdzie ono jeszcze występuje, należy mu wypowiedzieć walkę stanowczą i zasadniczą. Na łamach pism pedagogicznych omawia się dziś często to „największe nieporozumienie ostatnich czasów", jakim było dość sztuczne oddzielenie wychowania od nauczania (tu się naucza, tu się wychowuje). Jednym z najbardziej wychowujących czynników jest przede wszystkim sama nauka, sama wiedza. Jeśli przez odpowiednie zainteresowanie i samodzielne poszukiwanie wiedzy młody umysł rozkocha się i rozmiłuje w zdobywaniu prawdy, tym samym osiągamy już najszlachetniejsze elementy, na których budować można wychowanie człowieka. Budząc pęd do samokształcenia — co może jest naszym najistotniejszym zadaniem — torujemy sobie jednocześnie drogę do samowychowania. Oczywiście, że jak zwykle, biorąc pod uwagę naszą rzeczywistość szkolną, czynnikiem rozstrzygającym będzie tu osobowość nauczyciela, jeśli przez własny zapał do wiedzy i umiejętność budzenia go wśród młodzieży stanie się on sam żywą siłą wychowawczego oddziaływania i dużym autorytetem, który młodzież pociągnie. Coraz częściej się słyszy i czyta, że przede wszystkim[1]) „te klasy w szkole są wartościowe pod względem wychowawczym, gdzie wytworzyła się atmosfera porządnej, rzetelnej pracy". I wydaje mi się słuszne powiedzenie jednego z pedagogów, że[2]) „żadne pouczenia moralne, żadne uroczystości, żadne organizacje nie zdziałają tyle, co systematyczna, równa i ciekawie ujęta praca naukowa". Dlatego położenie nacisku na to zagadnienie w życiu szkolnym uważałem za bardzo ważne i właśnie zupełnie zgodne z tendencją duchowego dozbrajania młodzieży.

Drugim ważnym postulatem wychowawczym, podkreślonym wyraźnie w omawianych dziś wytycznych to sprawa dyscypliny i karności. Zagadnienie to jest przedmiotem specjalnej troski władz szkolnych i będzie jeszcze oddzielnie przepracowane. Zawczasu jednak torować sobie musimy drogę sami do pewnych rozwiązań praktycznej natury na gruncie szkolnym. Jakie środki i drogi stają nam do dyspozycji? Jedna z nich to konsekwentne i skuteczne egzekwowanie własnych żądań szkoły, jakie musi ona stawiać młodzieży w sposób zawsze określony i konkretny zarówno w nauczaniu jak i w odniesieniu do przestrzegania przez młodzież przepisów szkolnych i obowiązujących regulaminów. Młodzież musi rozumieć konieczność podporządkowania się wymaganiom szkoły, jej poleceniom i dyrektywom, bo takiego stosunku posłuchu i poszanowania dla przełożonych i obowiązujących norm zażąda od tej młodzieży kiedyś niezadługo życie samo, jako od przyszłych obywateli, postawionych na różnych posterunkach pracy i w różnej skali hierarchicznej i która bez wdrożonego za młodu poczucia karności nie będzie rozumieć obowiązków w zorganizowanym państwie i w swoim własnym nawet zawodzie. Dlatego też przy całej wyrozumiałości dla młodego wieku i charakterystycznego w pewnym okresie ducha buntu i przekory, trzeba i należy być nieustępliwym, gdy chodzi o przestrzeganie zasadniczych norm regulujących gromadne życie szkolne i pozaszkolne młodzieży, i okazać tu trzeba zwłaszcza w stosunku do młodzieży starszej twardszą nieraz rękę, niż to dotąd czasem bywało pod wpływem szerzenia się zbyt może liberalnych doktryn w wychowaniu i pod płaszczykiem rzekomej obrony dla swobodnego rozwoju jednostki. Wszak prawdziwą swoboda musi opierać się na poszanowaniu obowiązującego prawa.

Zmierzając do stworzenia karnych szeregów młodzieży, dalecy będziemy od propagowania tylko ślepego posłuszeństwa, któreby jedynie przymusem miało być egzekwowane. Przymus istnieć musi w zakresie spraw bezspornych, które szkoła sama zgodnie z wymaganiami życia musi unormować, że wymienię dla przykładu regulaminy porządkowe, i które muszą być narzucone, tak, jak je często narzuca życie, do którego mamy przecież szkołę upodobnić i do niego zbliżyć — jak to nieraz pięknie mówimy!

Naturalnie, że prawdziwej, trwałej i ugruntowanej karności nie stworzymy nigdy, gdy źródłem woli narzucającej będzie tylko jedynie sama szkoła i sam przełożony młodzieży. Wychować musimy wolnego człowieka, u którego karność staje się jego własną, wewnętrzną potrzebą. I słuszna wydaje mi się opinia prof. Bystronia, że w wychowaniu zawsze najważniejszą stroną jest człowiek, „że nie można budować państwa bez równoczesnej pracy nad budową duszy ludzkiej, bez pozwolenia człowiekowi, aby budował duszę własną. Ponieważ państwo jest organizacją społeczną, a nie żadnym bytem metafizycznym" jak chcą niektóre systemy dyktatorskie dzisiaj, z nami sąsiadujące, a tak obce naszej kulturze polskiej, dlatego też w wychowaniu musimy starać się o budzenie samodzielności i wyzwalanie się w jednostce jej woli indywidualnej i energii osobistej. Bo oczywistą rzeczą jest, że zdobywcą jutra Polski nie może być człowiek, przyzwyczajony chodzić tylko w zaprzęgu i pod takt rozkazów i nie będzie nim nigdy jakiś standaryzowany typ, wyhodowany przez szkołę.

Tak pojmowana karność jednostronnie byłaby sprzeczna z naszymi tradycjami wychowawczymi, z naszym charakterem narodowym, sprzeczna i z tymi wytycznymi, które dziś omawiamy, a które wyraźnie mówią, że mamy między innymi wyrabiać w młodzieży samodzielność, inicjatywę, rzutkość, zaradność, jako te wielkie cnoty, które potrzebne są obrońcy i żołnierzowi. I dlatego pracę nad ugruntowywaniem ducha karności oprzeć chcemy również i nadal, jak i do tej pory, na samowychowaniu młodzieży po przez zorganizowane życie młodzieżowe w szkole. Nie chcemy burzyć dorobku w tej dziedzinie, gdzie on istnieje

[1]) i [2]) Kiken, Ruch Pedagogiczny Nr. 7/8 37 r.

i przekreślać pozytywnych zdobyczy, musimy tylko to samowychowanie częściowo może zmodyfikować i dostosować do potrzeb dzisiejszych. Intencją wytycznych, omawiających przysposobienie młodzieży do obrony Państwa jest, by w życiu szkolnym istniała nieduża ilość organizacyj, ale funkcjonujących sprawnie i posiadających rzeczową treść. To pierwszy dużej wagi postulat, nie nowy wprawdzie na naszym terenie, gdyż od dłuższego czasu go powtarzamy i w poważnej części udało nam się już opanować zjawisko wybujałych przerostów organizacyjnych. Nie mniej trzeba i należy w planowaniu pracy wychowawczej na rok przyszły rozważyć raz jeszcze to zagadnienie pod kątem ewentualnie dalszych możliwych redukcji, a przede wszystkim wziąć pod uwagę ten punkt w zarządzeniach organizacyjnych, dotyczących liceum, który wyraźnie mówi, że „w związku z programem nauczania w liceum należy dążyć do możliwie wybitnego odciążenia młodzieży od zajęć dodatkowych, ograniczając jej udział w organizacjach i wystąpieniach publicznych do niezbędnej potrzeby". Następną kwestią do rozważenia to poczynienie takich ewentualnie przekształceń w życiu organizacyjnym młodzieży, aby odpowiadało ono zasadzie wzmożenia karności, opartej na odczuciu własnym tej potrzeby przez samą młodzież. Nie sądzę, by rzecz miała natrafić na trudności, gdyż moje przynajmniej obserwacje, oparte na bezpośrednich zetknięciach się z młodzieżą w terenie, świadczą, że młodzież sama istotnie tę potrzebę wyczuwa i coraz jaśniej zdaje sobie sprawę, że musi nastąpić większe zdyscyplinowanie jej szeregów. Niechże tylko sama szkoła nie sprzyja bardziej liberalnym tendencjom, niż to jest potrzebą samej młodzieży. Obserwowane jeszcze dziś, co prawda już w nielicznych szkołach, ale widoczne ślady dawnych republik i parlamentów uczniowskich muszą się stanowczo zlikwidować, gdyż są one przeżytkiem i nie odpowiadają potrzebom życia dzisiejszego, a już w sprzeczności stanęłyby z tymi założeniami wychowawczymi, o których mówi się teraz z racji przysposobienia młodzieży do obrony Państwa.

W tej chwili nie chcę przesądzać, jaka struktura organizacyjna w życiu młodzieżowym odpowiadałaby najlepiej tym wartościom duchowym, jakie przez P. W. mamy w młodzieży wyrobić. Jest to zagadnienie, które będzie jeszcze przepracowane w sposób zasadniczy przez nasze władze szkolne, ale już dziś musimy szukać sami pewnych rozwiązań, by te ważne elementy życia szkolnego możliwie najrychlej harmonizować w treści i formie. Wydaje mi się, że nacisk główny położony winien być na następujące momenty: 1) dobór kierowników młodzieżowych nie może być w żadnym wypadku uzależniony od przypadkowych wyborów. Kandydat na przywódcę młodzieży wypłynąć musi w sposób naturalny z życia gromady uczniowskiej, upatrzony z góry przez zdrową część jej opinii do sprawowania funkcji, do której posiadać winien właściwe uzdolnienia i odpowiednie walory moralne. 2) Praca w życiu organizacyjnym młodzieży (mam tu na myśli i samorządy dzisiejsze) zmierzać powinna do wyzwalania się przede wszystkim w młodzieży czynnika woli, odpowiedzialności i decyzji oraz musi mieć ściśle wytknięty i konkretny teren realizacyjny z ograniczeniem do istotnej potrzeby aparatu biurokratycznego. W żadnym wypadku nie należałoby tolerować obserwowanych dziś tendencji do przewlekłych debat w sprawach formalnych i regulaminowych, popisów retorycznych, pustego gadulstwa, gdyż mamy wyraźnie młodzież przyzwyczajać do wyrażania się zwięzłego i treściwego, mamy uczyć ekonomii słów i czasu, budzić gotowość do czynu. Naturalnie nie mogą to być jakieś nieprzemyślne odruchy. Jakże często się jednak widzi dziś na zebraniach młodzieżowych, kiedy poruszana sprawa staje się już jasna i oczywista dla wszystkich, a młodzież, jakby dla sportu jakiegoś, uprawia nie kończącą się gadaninę. 3) Za przydzielony odcinek pracy i dokładne wykonanie podjętego obowiązku młodzież każdej chwili (bez czekania do okresu sprawozdawczego) odpowiadać musi przed własnymi organami i wyznaczoną opieką szkolną. W tym celu należałoby tam, gdzie tego potrzeba, wzmóc egzekutywność organów młodzieżowych i odpowiednio postawić kontrolę czynnika szkolnego. 4) Szkolna organizacja młodzieżowa (a w obecnej formie samorząd szkolny) powinna w pewnym zakresie przyjąć odpowiedzialność za utrzymanie porządku i karności w szkole, następnie za swe ważne zadanie poczytywać sobie wyrabianie uczciwości i etyki w życiu koleżeńskim, bo w tej dziedzinie są dziś widoczne niedomagania, dalej budzić ambicję osiągania w nauce możliwie najlepszych wyników, budzić poczucie honoru ucznia, tego dobra moralnego, które zaakcentowane jest wyraźnie w omawianych obecnie wytycznych, jednym słowem, ma to być szkoła charakterów, a nie tylko teren dokształcania i teoretycznych, wątpliwej wartości referatów i dyskusyj, jakże nieraz banalnych i jałowych, nie dających w swym rezultacie tego najważniejszego efektu, o który chodzi, tj. bezpośredniego oddziaływania na wolę wychowanka, budzenia w nim wytrwałości, energii i decyzji do konkretnych działań.

Jeśli chodzi teraz o międzyklasowe organizacje szkolne, to sądzę, że należałoby utrzymać i otaczać opieką te przede wszystkim, które wiążą się z obronnością kraju, które uczą realnej pracy i potrafią wyrobić w młodzieży jak najwięcej tężyzny duchowej i fizycznej. Więc przede wszystkim: 1) harcerstwo, którego ambicją powinno być promieniowanie na resztę młodzieży pod względem moralnym, a nie akcentowanie swej postawy harcerskiej tylko na zbiórkach i w swoich zastępach, 2) organizacje, wiążące się z obronnością kraju jak L. O. P. P., L. M. i K., P. C. K., ze zwróceniem oczywiście uwagi, że, gdzie nie ma miejsca i czasu na nie wszystkie, tam terenem wysiłków niech będzie jedna z nich, bo nie o ilość chodzi, ale o porządnie prowadzoną pracę; 3) na szczególne podkreślenie zasługują koła

krajoznawcze, które programowo będą nam się częściowo wiązać z zagadnieniem obrony kraju; 4) tam, gdzie spółdzielnie uczniowskie mają szanse rozwoju, winny znaleźć zrozumienie i opiekę szkoły, bo są one bardzo ważnym terenem realnej pracy i gospodarczego przysposobienia młodzieży. Nie chcemy naturalnie likwidować żadnej z organizacji, które jako legalnie dopuszczone na teren szkoły, działają dziś i dają wyniki pozytywne. W dość dużej części szkół w naszym okręgu działają również zespoły młodzieży „Straży Przedniej" i gdzie są warunki sprzyjające, tam niewątpliwie ich praca realizacyjna oświatowo-społeczna wykazuje określony dorobek, zwłaszcza w okresie letniej akcji obozowej. Sądzę, że wysiłki, podejmowane przez młodzież Strażową, łatwo będzie można związać ze wspólną pracą wychowawczą szkoły, przed którą stoi dziś zasadnicze zadanie dostarczenia Państwu przyszłych obrońców, jednostek zdyscyplinowanych, o gorącym sercu i zahartowanej woli. Omawiam organizacje, które w programie swoim uwzględnić mogą bądź materiał, bądź przewodnie idee przysposobienia młodzieży do Obrony Państwa. Uważam jednak, że i organizacje wychowania religijnego (Sodalicje Mariańskie, Kółka religijne), czynne prawie w każdej szkole, mogą również w odpowiednim zakresie współdziałać w osiąganiu wspomnianego celu wychowawczego.

Dla młodzieży licealnej, której część może ze względu na charakter i program szkoły przejawiać pewne ambicje i zamiłowania naukowe, byłoby dobrze, jeśli szkoła znajdzie tylko warunki, stworzyć jakiś kąt do takiej właśnie pracy, by ten młody człowiek, który tyle będzie mieć obecnie gromadnego życia, ujętego w karby dyscypliny, znalazł dla siebie moment ciszy, skupienia się wewnętrznego, przetrawienia czegoś w sobie bez hałasu organizacyjnego. W niektórych szkołach na naszym terenie są już nawet bardzo dobrze zorganizowane i prosperujące takie właśnie czytelnie naukowe. I nie byłbym za tym, aby utrzymywać w jakiejkolwiek postaci tzw. koła naukowe, które jeszcze dziś się spotyka; jeśli wśród młodzieży wytworzy się naprawdę atmosfera pracy naukowej i pęd do samokształcenia, co niewątpliwie zasługą będzie indywidualności danego nauczyciela, to młodzież sama sięgnie zawsze do jego rad i wskazówek i będzie pracować bez konieczności ujmowania tego ruchu w jakiekolwiek formy organizacyjne. Dla młodzieży gimnazjalnej aktualną i nadal, zwłaszcza w małych ośrodkach, będzie odpowiednio urozmaicona świetlica o charakterze towarzysko-rozrywkowym, częściowo artystycznym, gdy w programie życia świetlicowego zjawią się nieduże imprezy teatralne, inscenizacje, zespoły recytacyjne, scenki samorodnego humoru etc. Oczywiście od ostatnich nie wykluczymy całkowicie młodzieży licealnej, dla której kultura estetyczna i formy wyżywania się w tym kierunku nie mogą być obce, ale ze względu na ogólne przeciążenie programowe, trzeba będzie wydatnie ograniczyć jej udział w podobnych występach. W niektórych szkołach organizowane są na terenie świetlic tzw. wieczory dyskusyjne na tematy, które młodzież wysuwa w związku z bieżącymi zjawiskami życia. Będą one niewątpliwie pożyteczne pod warunkiem, że omawiany materiał oparty będzie na właściwych źródłach rzeczowych i że nie stworzy się okazja, o co zawsze łatwo, do taniego i jałowego efekciarstwa.

I to byłoby wszystko, co możnaby utrzymać w najlepszym razie i w najlepszych warunkach (w mniej pomyślnych można uwzględnić część omówionej pracy) i bez obawy wpadania w jakąś przesadę i przerosty w tej dziedzinie. Oczywiście, że są to tylko uwagi na ten temat i nie chcę podawać żadnych gotowych szablonów i schematów.

Chcę jeszcze dotknąć jednego, bardzo ważnego zagadnienia wychowawczego. Młodzież licealna będzie już w tym okresie, podobnie zresztą jak była w najstarszych klasach dawnego gimnazjum, że mając zainteresowania także z zakresu tego, co się dzieje współcześnie w państwie i społeczeństwie, będzie nieraz te zagadnienia wysuwać czy na lekcjach (np. historii, nowego przedmiotu „Zagadnień życia współczesnego"), czy też na innych odcinkach życia szkolnego. Słusznie, że nie chcemy odgradzać szkoły od życia, a raczej usiłujemy zorientować młodzież w odpowiedni sposób w życiu bieżącym. Pożądane to jest także z tego względu, by młodzież uodpornić i przestrzec przed każdym destrukcyjnym czynnikiem, który wciska się nieraz w nasze Państwo, a czasem przechodzi na teren szkoły. Wytyczne do przysposobienia młodzieży do obrony Państwa podkreślają, że „szkoła zajmie się gorliwie zwalczaniem tendencji odśrodkowych, przenikających do szkoły z ugrupowań politycznych". Każde takie zjawisko, jeśli wystąpi, wydaje mi się, winno być naświetlone z punktu widzenia siły i obronności Państwa w sposób szczery, prosty i naturalny; tak, by wywołać u młodzieży głęboką reakcję prawdziwego uczucia patriotycznego. Oczywiście wszelkie aktualne sprawy omawiane muszą być przez nauczycieli zawsze w sposób ostrożny, z należytym taktem, na podstawie rzeczowej, źródłowej i ogólnopaństwowej, by nie stały się nigdy powodem dzielenia się młodzieży na grupy, czy zwalczające się obozy, ale aby mogły doprowadzić ją do zrozumienia jasnego tych elementów, na których opiera się prawdziwa siła Państwa i Narodu i jego zdolność do obrony przed wszelką destrukcją. Naszą wielką troską będzie, by młode pokolenie nauczyło się poszukiwać takich dróg, któreby, mimo wszelkie, zrozumiałe różnice w społeczeństwie, były czynnikiem jednoczenia się i łączenia dla celów zasadniczych i wielkich! I niezależnie od takich, czy innych nastawień, jakie młodzież przynosi z domu i ze swego środowiska, z wyjątkiem chyba wrogich Państwu, co stanowi odrębne zagadnienie dla szkoły, należałoby się zatroszczyć, by młodzież nabyła w szkole tej zdrowej, rzeczowej i uczciwej przede wszystkim, powta-

rzam z naciskiem, uczciwej kultury w myśleniu o naszej współczesności, której brak tak nieraz przykro odczuwa się w naszym życiu. I o to głównie chodzi, o nic więcej, tak zw. polityka wszelkiego gatunku musi być bezwzględnie obca szkole.

W związku z powyższym pozostaje już wspomniane zagadnienie jednolitego frontu całego zespołu nauczycielskiego w sposobie oddziaływania wychowawczo - ideowego na młodzież. Niezależnie od przekonań osobistych nauczyciel musi stać na stanowisku wyrabiania w młodzieży tych wartości, które jasno wynikają z obowiązujących nas celów wychowania w szkole, a które obecnie nabierają pełniejszego i konkretniejszego rozwinięcia w związku z ideą przysposobienia młodzieży do obrony Państwa, pojętą możliwie szeroko i wszechstronnie.

To byłyby te uwagi i spostrzeżenia, jakie nasuwały mi się na temat organizowania prac wychowawczych w szkole w oparciu o zasadę obronności kraju. Streszczając się krótko, podkreślam, że rzeczą podstawową będzie położenie naprzód nacisku na rzetelną pracę, na samą naukę na osiąganie możliwie wysokiego poziomu w nauczaniu, na wychowawcze oddziaływanie przez samą wiedzę, będącą ważnym bardzo czynnikiem w kształtowaniu się osobowości i charakteru naszych wychowanków. Drugą podstawową rzeczą to konieczność możliwie dużego zdyscyplinowania młodzieży w oparciu o właściwe i zdrowe zasady, które starałem się ogólnie scharakteryzować, oczywiście bez wprowadzania kiedykolwiek do szkoły atmosfery koszarowej.

Nie formułuję żadnych kanonów, każda szkoła, odpowiedzialna za swoją pracę, będzie musiała, opierając się o zasadnicze wytyczne, poszukiwać samodzielnie dróg w rozwiązywaniu różnych, nie dających się przewidzieć trudności w zależności od terenu, środowiska, doboru sił nauczycielskich i własnych, zdobytych doświadczeń na polu pracy wychowawczej, bo szkoła jest sama żywym życiem, które nie da się wtłoczyć w gotowe ramy.

J. PLISZCZYŃSKA

O KULTURZE ESTETYCZNEJ MŁODZIEŻY I JEJ KSZTAŁCENIU.

(Kilka luźnych uwag).

Zainteresowania estetyczne naszej młodzieży nietyle są nikłe, ile niezmiernie rozproszone, zmienne, zamknięte w ramach współczesności.

I choć wrażliwość na piękno jest i to duża, to jednak na pewien określony, świadomy, pozytywny i ciągły stosunek do sztuki młodzież nasza zdobyć się nie może. Nawet w wypadkach żywszego zainteresowania się pięknem w słowie, kamieniu, barwie, czy tonie, ulega szybko zniechęceniu i wskutek braku możności dojścia do jakiejkolwiek samodzielnej (na danych objektywnych opartej) oceny dzieła sztuki wpada w sceptycyzm estetyczny lub wprost w obojętność, względnie grozi drugi biegun; rozchełstany subiektywizm, głoszący zupełną swobodę oceny estetycznej i twórczości artystycznej, pozbawioną wszelkich norm. Jak zdobyć w młodzieży świadomych odbiorców sztuki i jak młodym twórcom ułatwić zdobywanie własnego „ja" artystycznego? Pierwsza część tego pytania szczególnie mnie interesuje i to specjalnie w odniesieniu do sztuk plastycznych. Tym zajmę się przede wszystkim w tym artykule. Żeby móc zdobyć młodzież dla sztuki, trzeba do niej odpowiednio podejść. Nasuwają mi się tu dwie wytyczne: 1. warto wychodzić we wszelkich tego rodzaju próbach od współczesności, której piękno łatwiej przemówi do młodzieży niż przeszłość. 2. nauczyć patrzenia na dzieło sztuki od strony pewnych problemów. Oczy nasze nieraz patrzą na piękno, lecz go nie widzą.

A przy tym weźmy pod uwagę, że piękno sztuki inaczej oddziaływa, przemawia do człowieka, niż piękno przyrody. Przede wszystkim wyróbmy w młodzieży podchodzenie do dzieła sztuki (szcz. plastyki) od strony formy, a nie tematu, fabuły. Obraz o najwznioślejszym temacie, przy brakach formalnych, słabym rysunku itd. nie ma żadnej wartości artystycznej. Następnie nastawiajmy ją na widzenie pewnych problemów np. prymityw — jako wyraz nieudolności, a prymityw, jako pewna technika, forma stylizacji; realizm a stylizacja, pierwiastek konstruktywny a dekoratywny w poszczególnych dziełach sztuki, architekturze; zagadnienie monumentalności, co się na nią składa; symetria — asymetria; harmonia, jednolitość: problem naśladownictwa, które przecież niekoniecznie musi się przejawiać w stosowaniu tych samych szczegółów technicznych, ale może sięgać głębiej, stać się wcieleniem tej samej zasady estetycznej w nowe formy np. idea prostoty i umiaru, właściwa duchowi helleńskiemu, może być dzisiaj stosowana w zupełnie nowych kształtach, a znowu klasyczny styl XIX w. z całą jego ornamentyką klasyczną, z duchem antyku niewiele ma wspólnego. Dochodzimy tu wreszcie do najkapitalniejszego zagadnienia: stylu, jako zespołu specjalnych form konstrukcyjnych i zdobniczych, wyrazu indywidualnego epoki i człowieka.

Tego rodzaju kształcenie podchodzenia do dzieła sztuki może się odbywać tylko w ciągłym, żywym obcowaniu ze sztuką, a więc wystawy, wycieczki, wyciąganie młodzieży na wspólne chodzenie do teatru, kina, na koncerty, organizowanie wypadów teatralnych itd. — oto drogi. Wycieczki o charakterze omnibusowym — są naogół pożyteczniejsze, bo ładują większy zapas wiedzy do głów z różnych stron, wycieczki natomiast specjalne np. estetyczne mają swą niewątpliwą wyższość dzięki skupieniu się na pewnej dziedzinie, a wskutek tego — dzięki większemu nasileniu wrażenia. Takich wycieczek este-

tycznych urządziłam w tym roku szk. — 3, do Warszawy — 4 dniowa (architektura i malarstwo starej i nowej W.), do Zamościa — 1 dniowa, na wystawę impresjonistów francuskich i do muzeów warsz. (2 dniowa); dwie pierwsze z gim. Unii, trzecia — międzyszkolna. W przyszłym roku pragnę przygotować taką wycieczkę do Krakowa.

Wreszcie ostatnie zagadnienie: zdobycie pewnej wiedzy o sztuce. Pod tym względem pomoc szkoły powinna być większa niż dotychczas. Bardzo potrzebne są lekcje, wykłady z historii sztuki, przynajmniej raz na tydzień, lub co 2 tyg. w liceach ogólnokształcących (włoskie licea mają w I klasie — 2 godz. tygodniowo. w II kl. — jedna godz. tygodniowo historii sztuki), względnie systematycznie organizowane odczyty, oczywiście ze strony ludzi, którzy ze sztuką mają stały kontakt, znają się na niej, dużo widzieli.

Oto więc 3 elementy kształcenia estetycznego:

1. zdobycie podejścia do dzieła sztuki od strony problemów i norm estetycznych,
2. autopsja ciągła i stałe obcowanie ze sztuką.
3. przyswajanie sobie wiedzy o sztuce.

Pożądane, by w bibliotekach szkolnych znalazł się dział sztuki m. in. dobra historia sztuki (wydanie Trzaski i Everta), Machniewicz S. Estetyka dnia codziennego, opracowania monograficzne polskich wielkich malarzy — pismo: Arkady.

II zagadnienie: jak młodym twórcom pomagać w zdobywaniu ich „ja" artystycznego. O ile mogę i ośmielam się tu kilka praktycznych rzeczy poruszyć, to tylko jako wolny amator i widz. Najbardziej im chyba pomóc możemy, dając jak najwięcej samodzielności, nie szczędząc zachęty, podniety, zainteresowania ich wynikami, z krytyką b. ostrożnie, natomiast podsuwając potrzebę wytrwałej pracy, która z talentem wrodzonym stworzy dopiero artystę; to, co Horacy nazywa: ars et ingenium.

Do dyskusji problem nasuwa mi się następujący:

Wobec tego, że istnieje wielka dysproporcja między poziomem wyczynów szkolnych i imprez artystycznych, które szkoła reżyseruje i organizuje, a poziomem samodzielnych zupełnie prac młodzieżowych, czyby nie warto zaryzykować, nawet ewentualnym kosztem obniżenia poziomu imprez dać większą samodzielność i inicjatywę samej młodzieży.

SKRZYNKA PORAD ADMINISTRACYJNYCH.

p. K.

Ponieważ zdarzają się wypadki, że do szkół powszechnych uczęszczają dzieci rodziców wyznania rzymsko - katolickiego na razie niechrzczone, ale mające w myśl oświadczenia rodziców przystąpić z czasem do Kościoła rzymsko - katolickiego, zapytuje Pan, czy ze względu na to, że religia należy do przedmiotów obowiązkowych, dzieci takie mogą być przymuszane do uczęszczania na lekcje religii, a jeżeli nie, to czy dzieci takie mogą być promowane do oddziału wyższego, mimo, że z nauki religii nie mają żadnej oceny.

Zagadnienie jest ważne, ale zdaniem Redakcji nie może być rozstrzygnięte zasadniczo bez znajomości konkretnych okoliczności. Jest rzeczą wskazaną – zdaniem Redakcji — aby Pan konkretne wypadki wymienionych trudności szczegółowo opisał i przesłał w drodze służbowej do Kuratorium, które je rozpatrzy i udzieli w każdym wypadku odpowiednich wyjaśnień.

KRONIKA.

POKAZ INSCENIZACYJ I RECYTACYJ ZESPOŁOWYCH LUBELSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH.

Celem pobudzenia pomysłowości młodzieży szkół średnich w zakresie teatru szkolnego, ujęcia roboty teatralnej w odpowiednie ramy organizacyjne i metodyczne, powiązania jej z tokiem normalnych zajęć dydaktyczno-wychowawczych, oraz celem uzyskania dobrze przepracowanego repertuaru — przystąpiło Kuratorium, z końcem listopada ub. r., do zorganizowania międzyszkolnego pokazu inscenizacyj i recytacyj zespołowych.

Udział w pokazie był dobrowolny. Do pracy zgłosiło się 10 zespołów z czego 2 odpadły w stadium przygotowawczym. W pokazie mogła brać udział tylko młodzież z klas nowego ustroju. Regulamin pracy zespołów zawierał zastrzeżenie, iż wykluczone są występy solowe, a należy raczej operować większymi zespołami, całymi klasami. Tematem teatralizacji mógł być utwór poetycki, lub prozaiczny, a więc pieśń, wiersz, baśń, bajka, ballada, fragment powieści czy poematu *o ile możności zaczerpnięty z czytanek szkolnych*, lektury podstawowej lub uzupełniającej, dotąd nie wystawiany, ani nie ogłoszony drukiem w opracowaniu inscenizacyjnym. Wykluczono gotowe utwory dramatyczne, tak w całości, jak i w fragmentach. Praca przygotowawcza musiała być przeprowadzona metodycznie na poszczególnych przedmiotach nauczania przy współpracy odpowiednich nauczycieli (naturalna korelacja i robota zespołowa). A zatem analiza literacka i reżyserska tekstu, wypracowania na tematy związane z inscenizacją i niektóre próby uskuteczniano na lekcjach języka polskiego. Projekty rozwiązań dekoracyjnych i kostjumów szkicowano na lekcjach rysunków (ta sama klasa która analizowała tekst); makietę (scena w pomniejszeniu ze szkicem dekoracyjnym i zaznaczonym układem postaci), projekty kostiumów na lalkach, jak również proste dekoracje i kostiumy w wymiarach naturalnych wykonano w dużej części na lekcjach zajęć praktycznych; fragmenty muzyczno-rytmiczne starano się opracować na lekcjach śpiewu i gimnastyki. Niektóre szkoły wciągnęły do współpracy i nauczycieli — neofilologów, którzy w pogadankach i ćwiczeniach piśmiennych wyzyskiwali tematy „teatralne". Każdy opiekun zespołu prowadził pamiętnik prób, gdzie notował swe wnioski z pracy teatralnej, jak również ilość czasu zużytą na opracowanie poszczególnych spraw.

Impreza nosiła po części charakter konkursu, gdyż równocześnie z warunkami podano szkołom do wiadomości, iż specjalna komisja wyróżni 3 najlepsze zespoły, biorąc pod uwagę nie tylko wynik końcowy, ale także przebieg prób, stronę organizacyjną, metodyczną i korelacyjną. Pokaz zrealizowano *pięciokrotnie* przy końcu marca na międzyszkolnej scenie w gimnazjum im. Unii Lub. przy zapełnionej widowni, nie wyczerpując kontyngentu chętnych do obejrzenia widowiska; dalszych powtórzeń musiano zaniechać, aby uniknąć przemęczenia wykonawców.

„Materiały robocze", tj. makiety sceniczne, projekty dekoracyj i kostiumów (na lalkach), wypracowania z języka polskiego i obcego, protokóły prób itp. złożyły się na wystawę, urządzoną równocześnie z przedstawieniami, która unaoczniała drogi dochodzenia poszczególnych zespołów do własnego wyrazu teatralnego.

Szczegółowy program przedstawiał się następująco:

1. Gimnazjum Kupieckie koed. i Krawieckie żeńskie— Deotyma: „Panienka z okienka". Inscenizacja fragmentu powieściowego: scena na ulicy w Gdańsku.
2. Gimn. żeńskie im. Unii Lubelskiej (kl. I) — J. Lemański: „Mrówki i trutnie". Insc. rytmiczna bajki.
3. Gimn. żeńskie W. Kunickiego (kl. II) — B. Leśmian: „Dziwożona". Insc. rytmiczna.
4. Gimn. męskie im. Hetm. J. Zamoyskiego (kl. IV)— K. Przerwa-Tetmajer: „Na Anioł Pański". Recytacja zespołowa.
5. Gimn. żeńskie H. Sobolewskiej (kl. II, III i IV)—L. Staff: „Ballada o darowanym sercu". Insc. rytmiczna.
6. Gimnazjum żeńskie im. H. Czarnieckiej (młodzież z wszystkich klas n. u) — „Praca i zwycięstwo", montaż inscenizacyjny z utworów Dobrzyńskiego i Brauna.
7. Gimn. męskie im. St. Staszica (kl. IV) — M. Rusinek: „Bunt szyn". Recytacja zespołowa.
8. Gimn. żeńskie im. H. Czarnieckiej (kl. II) i gimn. męskie im. J. Zamoyskiego (kl. III) — J. Tuwim: „Lokomotywa". Inscenizacja wiersza dla dzieci.

Programowi temu można łatwo zarzucić, iż nie stanowi jakiejś całości treściowej, nie jest ułożony pod pewnym wyraźnym kątem widzenia; porusza wiele tematów w ujęciu różnych autorów, wskutek czego ma charakter niejednolity.

Celowo jednak zrezygnowano z *wartości widowiskowych* i nie zestawiono zwartego programu, aby poszczególnym szkołom dać możność samodzielności i inicjatywy nawet w wyszukiwaniu odpowiednich do danych konkretnych warunków materiałów do teatralizacji.

W widowisku wzięło udział czynny blisko 300 osób spośród samej młodzieży.

Sześcioosobowa komisja nauczycielska „po obejrzeniu poszczególnych przedstawień — cytuję z orzeczenia — i zapoznaniu się z materiałami roboczymi"..., biorąc pod uwagę nie tylko wynik ostateczny, ale także stronę metodyczną w okresie przygotowawczym, a zwłaszcza korelację z poszczególnymi przedmiotami nauczania, stronę organizacyjną i stopień samodzielności młodzieży, a także dekoracje i kostiumy — stwierdza, iż całość spełniła na ogół założenia dydaktyczne i metodyczne, które były założeniami pokazu i postanowiła wyróżnić trzy następujące zespoły (i wykonane przez nie inscenizacje), nie określając, który był najlepszym (kolejność alfabetyczna): zespół gimnazjum im. Czarnieckiej, im. St. Staszica i im. Unii Lubelskiej.

Jednocześnie przyznano gimn. p. Sobolewskiej dodatkowe wyróżnienie za duży wkład pracy i wysoki poziom artystyczny.

Pokaz inscenizacji i recytacji zespołowych dał tak młodzieży, jak i nauczycielstwu wiele cennych doświadczeń, które można ująć w trzech następujących punktach:

1. robota teatralna w szkole średniej, aby mieć cel i sens, musi być włączona do normalnych zajęć szkolnych według właściwości odpowiednich przedmiotów nauczania,
2. można to przeprowadzić przez czerpanie materiału do teatralizacji i programów nauczania (albo pozostającym z nim i w pewnym związku), opracowywanie widowisk przeważnie na lekcjach i współpracę dużej części grona;
3. najlepsze formy teatru szkolnego to inscenizacje i recytacje zespołowe.

Doświadczenia z pokazu, jak i opracowane szczegółowo materiały będą ogłoszone drukiem.

Zdzisław Kwieciński.

POD ZNAKIEM NIKE SAMOTRACKIEJ I VENUS Z MILO.

Staraniem grupy metodycznej jęz. francuskiego i ogniska filologji klasycznej przy gimn. państw. im. Unii Lubelskiej w Lublinie została zaprojektowana i urządzona wystawa reprodukcji plastycznych Louvre'u. Wystawa była pomyślana, jako pokaz poszczególnych epok, potraktowana rozwojowo od zabytków antyku po wiek XX-ty, przy tym rzeźba i malarstwo każdej epoki razem. Venus z Milo i Nike Samotracka (kopia mająca 1 m. 50 cm.) były umieszczone oddzielnie. Ideą tej wystawy było zilustrowanie historii malarstwa systematycznie ułożonego i rzeźby.

Stoiska poszczególne przedstawiały się następująco: 1) rzeźba grecka, 2) rzeźba rzymska, 3) wpływy bizantyjskie, 4) malarstwo i rzeźba renesansu włoskiego i francuskiego, 5) średniowieczna rzeźba i malarstwo francuskie, 6) obcy malarze XV—XVIII w. 7) malarstwo francuskie XVII i XVIII w. 8) malarstwo francuskie w wieku XIX i XX, — razem do 160 obrazów.

Poziom kopii naogół dobry.

Wystawa trwała 11 dni. Zwiedziło ją 1642 osoby — z nich dane statystyczne dla szkół lubelskich przedstawiają się następująco:

Gimn. Unii Lubelskiej	— 321
„ SS. Urszulanek	— 182
„ im. Vetterów	— 162
„ Humanistyczne	— 141
„ im. St. Batorego	— 120
„ p. Sobolewskiej	— 109
„ p. Arciszowej	— 108
„ im. H. Czarnieckiej . . .	— 90
„ Kultura	— 90
„ Biskupie	— 73
„ im. St. Staszica	— 57
„ p. Kunickiego	— 59
Szkoła Budowlana	— 54
„ im. Hetm. Zamojskiego . .	— 30

Kilka szkół zwiedziło wystawę klasami pod fachową i gorliwą opieką pp. profesorów rysunków, co ułatwiło dokładne zapoznanie się młodzieży z obrazami różnych epok.

KOMUNIKATY.

1.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie ukazała się w opracowaniu F. Śliwińskiego broszura pt. „Jaką wybrać szkołę“ (str. 80).

Zawiera ona praktyczne informacje dla rodziców i młodzieży, wyjaśniające szczegółowo, do jakiej szkoły i na jakich warunkach można się zapisać po ukończeniu szkoły powszechnej, gimnazjum i liceum.

Poza informacjami podany jest w tym wydawnictwie kompletny spis wszystkich szkół w całym Państwie, a w szczególności: szkół rolniczych, szkół zawodowych stopnia niższego, szkół dokształcających zawodowych, gimnazjów ogólnokształcących państwowych i prywatnych, gimnazjów zawodowych i szkół zawodowych stopnia gimnazjalnego, liceów pedagogicznych i pedagogiów oraz liceów zawodowych i szkół zawodowych stopnia licealnego, a nadto szkół wyższych, zakładów teologicznych i szkół artystycznych.

Broszura ta ułatwi niewątpliwie rodzicom wybór odpowiedniej szkoły dla dzieci, kończących szkołę danego typu.

2.

OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA NAUCZYCIELSTWA NA JASNĄ GÓRĘ

Protektorat przyjęli:

JWP. Min. W. R. i O. P. prof. dr W. Świętosławski, J. E. Ks. Kardynał A. Kakowski, J. E. Ks. Kardynał Prymas Hlond

KOLEŻANKI i KOLEDZY!

Wychowawcy szkół powszechnych, średnich i wyższych!

Rzeczpospolita Polska obarczyła nas trudnym i ciężkim obowiązkiem wychowywania i kształcenia Jej dzieci. Miliony polskich rodzin katolickich powierzyło nam swój wielki skarb krwi i miłości, byśmy temu skarbowi urabiali duszę i umysł, ducha i ciało, budując i bogacąc dla Boga, dla Ojczyzny. Prowadzimy młodzież od jej najwcześniejszych lat aż do pełnego wieku, gdy staje już sama do własnego zadania życiowego, by dzielić trud i radość ze starszym pokoleniem, by tworzyć rodziny, by drugich prowadzić.

Naród Polski od tysiąclecia przyjął i uznał Prawdę wiekuiście utrwaloną przez Wielką Ofiarę Krzyża. Tę Prawdę potwierdził On i uświęcił w Konstytucji, potwierdza w życiu publicznym i prywatnym, utrwala w zasadach wychowania młodzieży, wszczepia w wychowanie naszej dumy narodowej, to jest polskiego żołnierza.

MY WYCHOWAWCY WSZYSTKICH GNIAZD SZKOŁY POLSKIEJ, jako wierni synowie i córki tej świętej polskiej ziemi, zroszonej i przesiąkłej serdeczną polską krwią chrześcijańską, tej Prawdy jesteśmy wyznawcami i gorącą duszą Ją czcimy.

Największą Wychowawczynię w ludzkich dziejach, bo współczynną w przyjściu odwiecznego Słowa na ziemię i w trosce nad człowieczą naturą Zbawiciela, naznaczoną najgłębszym cierpieniem odkupiającej Kalwarii, wybrał Naród Polski od stuleci na Swą wieczną Królowę. Jej Święto złączyła Rzeczpospolita Polska ze Świętem 3 Maja, tą czcią składaną przez dobę radosnego Odrodzenia ostatniemu błyskowi światła dawnej Rzeczypospolitej.

Wychowawcy polskiego dziecka, jakże winniśmy czcić i kochać Wychowawczynię ziemskiego życia Zbawiciela i Królowę Naszej umiłowanej Ojczyzny, gdy temu dziecku mamy dzień za dniem wszczepiać z wiarą i entuzjazmem poznanie i miłość Boga wraz z miłością Polski, jak o to woła, jak tego domaga się Rzeczpospolita przez Swoje Prawo, przez Swojego Ducha, przez Swoją Wielkość, przez Swoją Tradycję.

Jest takie niezapomniane i święte, wśród innych świętych miejsce Polski, duchowa twierdza Narodu, ongiś także szaniec zbrojnego ramienia Rzeczypospolitej, gdzie na Jasnej Górze, Naród Polski składa zawsze hołd Najświętszej Matce a zarazem Swojej Królowej, ...w Częstochowie

Kędy jest obraz tylu cudami wsławiony,
Bogarodzicy Panny, Królowej Korony
Polskiej; zowią Ją dotąd i Księżną Litewską!
Koronę jeszcze dotąd piastuje Królewską...

(A. Mickiewicz)

KOLEŻANKI i KOLEDZY!

Polskie Nauczycielstwo Katolickie wszystkich szkół z całej Rzeczpospolitej złoży hołd Bogarodzicy przed Jej cudownym obrazem w dniu 24 czerwca br. Zaświadczymy wtedy, iż w ciężkim znoju i trudzie Polski nad jej przyszłością górną i pełną chwały, pełni trosk o duszę młodego pokolenia i największy jego hart, przejęci gorącym pragnieniem najlepszego życiowego przygotowania młodzieży, rozumiemy głębię moralnych wartości, płynących z Wiary i Miłości Boga, wartości, którymi żyje i z pomocą których rozwijać się będzie po wsze czasy Naród Polski. W obliczu Sanctuarium Jasnej Góry pokrzepimy nasze dusze, wlejemy w nie nowy gorący strumień sił, wzmocnimy się duchowo na szary codzienny wysiłek spełniania z radością i wiarą naszego przeogromnego obowiązku wobec Boga, wobec Ojczyzny, wobec rodziców, wobec młodzieży, wobec nas samych.

WSZYSCY ZATEM NA JASNĄ GÓRĘ NA DZIEŃ 24 CZERWCA!

KOMITET DIECEZJALNY, m. LUBLINA i KOMITETY POWIATOWE

1) Augustyńska Jadwiga, 2) Bagieńska Adela, 3) Bagieńska Irena, 4) Berezowski Marian, 5) Bielska Zofia dr, 6) Bieszko Stefan, 7) Brzezicki Stefan, 8) Burzyński Grzegorz, 9) Chałubińska Anna dr, 10) Chrzanowska Józefa kier. szk. powsz., 11) Cybulski Henryk ks., 12) Czermiński Juliusz, 13) Czachorowski Jan, 14) Czuma Ignacy dr, 15) Dąbrowska Stefania, 16) Dąbrowski Kazimierz, 17) Dembiński Henryk dr, 18) Derkacz Stanisław kier. szk. powsz , 19) Dietrichówna Stefania, 20) Dolecki Edward ks., 21) Dulewicz Stanisław, 22) Drzewicki Edward kier. szk. powsz., 23) Dzierża Edward, 24) Drzy-

mulska Janina, 25) Dudek Józef, 26) Federowicz Kazimierz kier. szk. pow., 27) Ficińska Helena, 28, Geysztor Aleksandra kier. szk. pow., 29) Gluzianka Aleksandra, 30) Gomuliński Franciszek dyr. gimn., 31) Gostkowska Ludwika, 32) Gostyński Kazimierz ks. kan., 33) Górnicka Kazimiera, 34) Grosz Wincenty ks., 35) Gucwa Franciszek dr dyr. sem., 36) Guzek Józef, 37) Guzkowa Maria, 38) Guzówna Władysława, 39) Iglikowska Jadwiga dyr. gimn., 40) Iwanus Maria, 41) Janietzówna Eugenia, 42) Janietzówna Cecylia, 43) Juszczakowska Felicja, 44) Juszczakowski Kazimierz, 45) Kaczkowska Joanna, 46) Kaczmarczyk Antoni, 47) Karczmarzyk Apolonia, 48) Karafiatowa Janina, 49) Kęcikówna Jadwiga kier. szk. powsz., 50) Klajnert Janina, 51) Klec Tadeusz kier. szk. powsz., 52) Kolber Antoni, 53) Kosior Józef, 54) Koszyk Władysław kier. szk. pow., 55) Kowalski Wacław ks., 56) Krajewska Julia dr, 57) Kramarzówna Zofia, 58) Krupczak Leonard inspektor, 59) Kukulski Zygmunt dr dyr. gimn., 60) Kulesza Maria, 61) Kunowski Stefan, 62) Kurancowa Zofia, 63) Kureczkówna Janina kier. szk. powsz., 64) Kustroń Zofia, 65) Latoszek Walenty, 66) Lisiński Stanisław, 67) Majka Józef, 68) Makarewicz Józef, 69) Margrafowa Aniela, 70) Mazurkiewicz Stefania, 71) Michalakowa Feliksa, 72) Mielnik Paulina, 73) Mikettowa Maria kier. szk. pow., 74) Miszczuk Mieczysław ks., 75) Nowotarska Władysława, 76) Olechowska Maria, 77) Papiewska Maria dyr. sem. ochr., 78) Patkowski Jan kier. szk. powsz., 79) Pawlikowska Jadwiga dr., 80) Pełłeński Bohdan, 81) Piasecki Józef kier. szk. powsz., 82) Piechaczkówna Justyna, 83) Piotrowska Helena, 84) Pirykowa Helena, 85) Pfaffenhausenowa Julia, 86) Pokorna Jadwiga, 87) Rojowski Józef, 88) Różycki Władysław kier. szk. powsz., 89) Sadownik Józef, 90) Sadowski Stanisław kier. szk. powsz., 91) Sałyga Bolesław, 92) Samolej Jan ks., 93) Serkies Eugenia, 94) Skibiński Juliusz kier. szk. powsz., 95) Surdacki Zygmunt ks. dr, 96) Stagrowski Mieczysław, 97) Świątek Stefan, 98) Świech Stanisław, 99) Sulma Mieczysław kier. szk. pow., 100) Szafranówna Kazimiera, 101) Szewczykówna Stefania, 102) Szcześniewski Henryk, 103) Szlonzakowa Zofia, 104) Szulc Aleksander ks., 105) Szupenko Wanda, 106) Szurek Jan Feliks, 107) Szusterówna Emilia kier. szk. powsz., 108) Tatarówna Katarzyna, 109) Tchórzewska Florentyna, 110) Tepper Tadeusz, 111) Terlikowska Jadwiga, 112) Tobolikowa Anna kier. szk. powsz., 113) Tołwiński Zygmunt, 114) Wierzbicka Zofia kier. szk. powsz., 115) Winnicka Maria, 116) Witkowska Maria, 117) Wojciechowska Zofia, 118) Wolański Apoloniusz kier. szk. powsz., 119) Wraga Jan kier. szk. powsz., 120) Zatwardowicz Janina, 121) Zengteller Ludwik dr, 122) Zielińska Alina, 123) Żabczyk Jan kier szk. powsz., 124) Żabicki Adam, 125) Żmigrodzka Filomena.

INFORMACJE

1) **Koszta pielgrzymki** wyniosą około **15 zł** od osoby. Kwota ta obejmuje koszta przejazdu z Lublina do Częstochowy i z powrotem pociągiem popularnym, oraz nocleg w Częstochowie wraz z utrzymaniem.
2) **Zgłoszenia przyjmuje** Komitet Diecezjalny Pielgrzymki Nauczycielstwa na Jasną Górę, Lublin, ul. Zielona nr 3. Termin ostateczny nadsyłania 5 czerwca br.
3) **Wraz ze zgłoszeniem należy wysłać 5 zł** zaliczki od osoby na koszta przejazdu na PKO nr 63392 (dla diecezji lubelskiej, Komunalna Kasa Oszczędności pow. Lubelskiego).
4) **Dokładną cenę** przejazdu i noclegów oraz dokładną datę wyjazdu pociągu popularnego z Lublina oraz program Pielgrzymki, poda Komitet zainteresowanym w odpowiednim czasie.
5) **W pielgrzymce mogą również wziąć udział** nauczyciele emeryci oraz rodziny nauczycielstwa.
6) **Indywidualny powrót z Częstochowy** jest możliwy za biletem zniżkowym 50% normalnej ceny, zarówno dla posiadających jak i nie posiadających legitymacji kolejowych.
7) **Wszelkich informacyj udziela** Biuro Komitetu, Lublin, ul. Zielona nr 3 (dla diecezji lubelskiej), Siedlce—Narutowicza 9a m. 2 (dla diecezji podlaskiej), za nadesłaniem znaczka pocztow.

BIBLIOGRAFIA CZASOPISM PEDAGOGICZNYCH

ZA MIESIĄC KWIECIEŃ I MAJ 1937 R.

Gimnazjum

Bednarowski A. Egzamin czy świadectwo. Muzeum 1937. s. 54. . . . .

Burakowski T. Szkoła średnia na ostatniej sesji sejmu i senatu. Gimnazjum 1937. s. 267 . .

Z doświadczeń w nowym gimnazjum. Gimnazjum 1937. s. 271. . . . .

Miterzanka M. Z zagadnień dotyczących egzaminów wstępnych do gimn. Chowanna 1937. s. 166.

Passendorfer E. O przygotowaniu młodzieży do gimnazjum. Chowanna 1937. 152. . . . . . .

Liceum [1])

A. Z. O językach klasycznych w liceum. Gimnazjum 1925/6. s. 109 5472

Berman A. Zadania psychologa szkolnego w liceum. Oświata i Wychowanie. 1936. s. 129 . 2663

Bykowski-Jaxa L. W sprawie metod nauczania w przyszłych liceach. Muzeum 1936. s 13. . .

— Kilka słów wyjaśnienia. Przegląd Pedagogiczny 1936. s. 261 653

— W przededniu organizacji liceów. Przegląd Ped. 1936. s. I. 209, II. 231 653

[1]) Bibliografię do tego zagadnienia zestawiono na podstawie czasopism pedagogicznych z okresu 3 lat.

Bzowski K. Języki nowożytne w liceum. Przegl. Ped. 1936. s. 6. 653

Cybulski S. Projekt nauki łaciny, względnie kultury klasycznej w liceum muzyczno-humanistycznym albo artystycznym. Gimnazjum 1937. s. 33. 5472

Czekalski A. Przedmioty grupy matematyczno-przyrodniczej w programie liceum. Przegląd Ped. 1937. s. 128 653

Czerny Z. O przyszłe liceum ogólnokształcące. Zrąb 1934 t. 19/20. s. 52. 3527

Drzewiecki St. Licea ogólnokształcące. Gimnazjum 1937. s. 129 5472

— Nauczycielstwo związkowe wobec licealnych wytycznych programowych. Gimnazjum 1935/36. s. 88 5472

Friedländer M. Na marginesie programu języków nowożytnych w liceum. Gimnazjum 1937. s. 27 5472

Hirzberg A. Nauka o państwie w liceum. Gimnazjum 1935/5. s. 252. 5472

— Historia w liceum. Gimnazjum 1937. s. 146. 5472

Igel S. Filozofia w liceum ogólnokształcącym. Muzeum 1935. s. 88 1092

Ig. Egzaminy w gimnazjach i liceach. Przegl. Ped. 1937. s. 73. 653

I. L. Zarysy nowego liceum. Gimnazjum 1934/5. s. 129. 5472

Kapp M. Zagadnienie liceum ogólnokształcącego. Muzeum 1936. s. 139. 1092

Przedszkole

Szkoła dokształcająca zawodowa.

Szkolnictwo zawodowe

Zagadnienia ogólne.

Zagadnienia psychologii społecznej

Baumgarten - Traumerowa F. O typach społecznych. Przewodnik Pracy Społecznej. 1936/7 s. 177.

Ichheiser G. Co jest przedmiotem i zadaniem psychologii społecznej. Przewodnik Pracy Społ. 1936/1 s. 193.

— Współżycie ludzi w wielkim mieście ze stanowiska psychologii społecznej. Przewodnik Pracy Społecznej. 1936/7 s. 202.

Zawirska J. Fantazja młodzieży zarobkującej w okresie dojrzewania. Polskie Archiwum Psychologii. 1936/7 s. 145.

Zagadnienia wychowawcze

Goryński L, Łaciak T., Trzaska E. O karności w szkołach śląskich. Chowanna 1927 s. 181.

Hecht G. Militaryzm w niemieckich instytucjach wychowawczych i naukowych. Miesięcznik Ped. 1937 s. 101.

Hesslówna W. O wyborze zawodu. Rodzina i Dziecko. 1937 s. 106.

Kopciowa J. Rola pochwały i nagany w wychowaniu. Rodzina i Dziecko. 1937 s. 106.

Kościukiewicz M. Krótkie omówienie zależności postępów w nauce od warunków materialnych oraz zainteresowań młodzieży kl. VI szk. powsz. Ognisko Nauczycielskie. 1937 s. 186.

Niklewiczowa M. Jak rozwijać radość życia i unikać kryzysów pesymizmu. Szkoła 1931 s. 49.

Odrzywolski M. Skuteczność wychowania. c. d. Ruch Ped. 1936/7 s. 225.

Pawlikowska W. Mój plon wychowawczy. Szkoła 1937 s. 54.

Szymańska H. Z praktyki wychowawczej pierwszych 3 lat nauczania w szkole powszechnej żeńskiej. Zrąb 1937 t. 27/28 s. 88.

Kultura młodzieży

Brończyk K. W obliczu zła. Muzeum 1937 s. 1.

H. K. Sprawozdanie z zebrania dyskusyjnego rodziców na temat „Sprawa opieki nad młodzieżą szkolną poza szkołą". Rodzina i Dziecko 1937 s. 89.

M. M. W sprawie oceny zachowania się uczniów. Przyjaciel Szkoły 1937 s. 291.

Pogorzelski St. Zachowanie się młodzieży poza szkołą. Rodzina i Dziecko 1937 s. 68.

Szuchowa S. Młodzież jest źle wychowana. Rodzina i Dziecko 1937 s. 101.

W sprawie niepokojącego zarządzenia. Rodzina i Dziecko 1937 s. 56.

W sprawie zabaw tanecznych młodzieży szkolnej. Rodzina i Dziecko 1937 s. 51.

Lektura pedagogiczna

Nawroczyński B. Pedagogika narodowa w latach 1880—1925. Kultura i Wychowanie. 1937 s. 1.

— Zagadnienie szkoły i państwa w naszej lekturze pedagogicznej lat ostatnich. Muzeum 1637 s. 14.

Nauczyciel, kierownik, inspektor.

Batorowicz Z. Rola nauczyciela w samowychowaniu się młodzieży. Przyjaciel Szkoły 1937 s. 286

Bubniak M. Kiedy kierownik swym postępowaniem zraża sobie grono nauczycielskie. Praca Szkolna 1936/7 s. 222.

Kamosiński J. Kierownik szkoły a grono nauczycielskie. Praca Szkolna 1936/7 s. 219.

Kowalczyk St. Rola opiekuna klasowego w szkole. Sprawy Szkolne 1937 s. 14.

Lisowski K. Nauczyciel w opinii ucznia. Gimnazjum 1937 s. 232.

Sobolski K. Problem kształcenia nauczycielstwa szk. powsz. Miesięcznik Ped. 1937 s. 97.

Sokołowski J. O wyższy poziom życia duchowego nauczycieli. Przyjaciel Szkoły 1937 s. 327.

Steranka L. Zagadnienie kwalifikowania nauczycieli na tle działalności kierownika szkoły. Przyjaciel Szkoły 1937 s. 319.

Szelejewski J. Relatywizm, nauczyciel i dziecko. Przyjaciel Szkoły 1937 s. 329.

Ubysz S. Wizytacja szkół w związku z instrukcją wizytacyjną dla inspektorów i podinspektorów szkolnych z punktu widzenia podinspektora szkolnego. Sprawy Szkolne 1937 s. 1.

Organizacje młodzieży

Hoszowska Wł. Młodzież w organizacjach. Rodzina i Dziecko. 1937 s. 71.

Mally J. Kryzys t. z. samorządów klasowych. Zrąb 1937 t. 27/28 s. 81.

Powtarzanie materiału

Bubniak M. Powtarzanie w nauce geografii. Praca Szkolna 1936/7 s. 195.

Jagodziński M. O powtarzaniu materiału naukowego. Przyjaciel Szkoły 1937 s. 293.

Klimczyk J. Zasady utrwalania wiadomości. Praca Szkolna 1936/7 s. 189.

Samokształcenie

Kiken J. Wiedza a wykształcenie. Ruch Pedag. 1936/7 s. 263.

Saloni J., Kulczycka. O czytaniu umiejętnym. Praca Szk. 1936/7 s. 203.

Sokołowski J. Kierownik szkoły a samokształcenie grona nauczycielskiego. Praca Szk. 1936/7 s. 216.

Teatr w szkole.

Beckowa E. W lesie, obraz scen. Teatr w szkole. 1937. s. 223.

Blaustein E. Wpływ wychowawczy filmu. Ruch Ped. 1936/37. s. 251.

Cierniak J. Czytanie utworów dramatycznych. Teatr Lud. 1937. s. 8.

Cz. J. Kino i teatr w życiu dzieci. Rodzina i Dziecko. 1937. s. 117.

Derwiszówna M. Teatr kukiełek w przedszkolu. Przedszkole. 1936/7. s. 201.

Duninówna H. Na święto matki. Do Mamusi. s. 214. Teatr w szkole. 1936/7. s. 213.

Landauowa M. Kilka refleksyj na temat bieżących zagadnień teatru szkolnego. Teatr w szkole. 1937. s. 193.

Lubicz-Majewski. „Jaś nie doczekał" M. Konopnickiej. Teatr Lud. 1937. s. 5.

Maryńska H. Gojarkowie, obr. scen. w 2 cz. Teatr w szkole. 1937. s. 228.

Ostrowski, Naumoff J. Polskie tańce narodowe. c. d. Teatr w szkole. 1937. s. 203.

Satz N. Praca kółek dramatycznych. Teatr w szkole 1937. s. 199.

Skierski Z. Białe sady, insc. Teatr w szkole. 1936/7. s. 216.

Terlikowska G. Tęcza wiosenna. Teatr w szkole. 1936/7. s. 221.

Turowiczówna J. Dwa wiersze Orkana, recytacja zespołowa. Teatr Lud. 1937 s. 3.

Zarembina E. Matka. Teatr w szkole. 1936/37. s. 213.

Współpraca szkoły z czynnikami pozaszkolnymi.

Buchholtzowa J. Jeszcze o grzechach szkolnych. Rodzina i Dziecko. 1937. s. 75.

Frątczak F. Współpraca szkoły z wojskiem. Przyjaciel Szkoły. 1937. s. 279.

Górski W. Wiązanie pracy szkoły na wsi z zagadnieniami społecznymi. Praca w klasach łączonych. 1936/7. s. 164.

Kopciowa J. Dom a praca dziecka. Rodzina i Dziecko. 1937. s. 78.

Niesiołowski A. Personalizm w pokoju dziecięcym. Rodzina i Dziecko. 1937. s. 97.

Pasierbiński T. Współpraca szkoły z domem. Praca szkolna. 1936/7. s. 177.

Pietrusiewicz H. Zasady uspołecznienia szkoły a rzeczywistość szkolna. Kultura i wychowanie. 1937. s. 46.

Współpraca domu i szkoły. Rodzina i dziecko. s. 121

Wychowanie estetyczne.

Motel L. Nauczyciel przyjacielem kultury estetycznej. Rysunki i zajęcia prakt. 1936/7. s. 224.

Strzelecka J. O wychowaniu estetycznym. Rodzina i Dziecko. 1937. s. 37.

Szuman St. Wstęp zasadniczy do zagadnień wychowania estetycznego. Marchołt 1937. s. 305.

Nauczanie poszczególnych przedmiotów.
Biologia, fizyka, chemia, geografia, matematyka.

Alichniewicz J. Spostrzeżenia nad pierwszymi próbami realizacji nowego programu fizyki w gimnazjum. Oświata i Wychowanie. 1937. s. 244.

Bubniak M. Trudności związane z realizacją rachunków w/g nowego programu. Przyjaciel Szkoły. 1937. s. 332.

Dendura S. Nauczanie geometrii w nowym programie. Przyjaciel szkoły. 1937. s. 338.

Dufrêne Z. Uwagi o realizacji programu matematyki w kl. I. i II. gim. nowego typu. Gimnazjum. 1937. s. 253.

Gawrońska — Podgórska A. Hodowla zwierzęca i ich organizacja na terenie kl. I. nowego gimnazjum. Metodyka biologii. 1937. s. 54.

Krajewska K. Uwagi nad programem geografii i jego wykonaniem w kl. I, II gimnazjum nowego typu gimnazjum. 1937. s. 257.

Łopuszański M. Obserwacje przyrody ożywionej jako praca zadania. Praca w klasach łączonych. 1936/7, s. 170.

M. M. Nauczanie arytmetyki w klasach czwartej i piątej. Przyjaciel Szkoły. 1937, s. 341.

Noskiewicz J. Trzmiele, trzmielce i porobnice. Metodyka biologii. 1937, s. 50.

Nowicki W. W jakim zakresie można wyzyskać „Przyrodę i Technikę“ w lekturze ucznia i przygotowania nauczyciela przy nauce biologii w kl. IV. Metodyka biologii. 1937, s. 62.

Dziecko wiejskie a przyroda. opr. Witkowski M., Pasierbiński T., Szostak K,, Czarnecki J., Celm E. Praca w klasach łączonych. 1936/7, s. 145.

Filologia klasyczna.

Blum L. Czterdzieści lat walki o nauki klasyczne. Przegląd Klasyczny. 1937, s. 11.

Radomski T. Próba nauczania przemówień w oparciu o klasyczną teorię wymowy. Gimnazjum. 1937, s. 237.

Historia.

Kreczmar M. Rola historii starożytnej w nauczaniu szkolnym i pozaszkolnym w samouctwie. Zrąb. 1937, t. 27/28, s. 39.

Mandecki St. W sprawie nauki o Polsce w kl. IV gimnazjum nowego typu. Gimnazjum. 1937. s. 243.

Radziwonowicz W. Uwagi o programie historii w kl. I, II i III gimnazjum. Gimnazjum. 1937. s. 256.

Szelejewski J. Ubiory w dawnej Polsce. Szkoła. 1937. s. 56. 4002

Żagan A. Problem niemieckiego Wschodu w nauce historii III Rzeszy. Prace Hist. Dyd. 1937. s. 16.

Język polski.

Bandura L. Omawianie dzieł sztuki na lekcjach języka polskiego w szkole powsz. Polonista. 1937, s. 33.

Czapla F. Żywe słowo. Miesięcznik Ped. 1937. s. 106.

Czarnecki J. Zagadnienie kultury polskiej w nowych programach klas niższych. Przyjaciel Szkoły. 1937, s. 239.

Dąbrowski St. Z prób realizowania postulatów nowego programu. Polonista 1937, s. 49

Kammer J. Najnowsza literatura polska w szkole średniej. Polonista 1937, s. 4

Klemensiewicz Z. Z rozważań nad celem i metodą lektury szkolnej. Chowanna 1937, s. 145

Kosiński K. Józef Piłsudski a literatura polska II. Zrąb 1937, t. 27/28 s. 3. 3727

Kwaskowska W. Jak realizowałam ćwiczenia w mówieniu i pisaniu. Polonista 1937 s. 252.

Mandel H. Lektura lotnicza w kl. IV gimnazjum. Polonista 1937 s. 43.

Milenkiewicz J. Wypracowania piśmienne. Przyjaciel Szkoły 1937 s. 252.

Missolowa J. O czasowniku w klasie trzeciej. Przyjaciel Szkoły 1937 s. 344.

Osuch W. Rola sztuki plastycznej w nauczaniu języka polskiego. Przyjaciel Szkoły 1937 s. 250.

Rychterówna K. Problem kultury mowy w nauczaniu szkolnym. Polonista 1937 s. 9.

Saloni J. O prawa literatury w nauczaniu. Polonista 1937 s. 1.

Sawrymowicz E. Ćwiczenia w mówieniu i pisaniu w kl. IV. Polonista 1937 s. 15.

Stańczykowski L. Wartości społeczne współczesnej literatury chłopskiej. Przewodnik Pracy Społecznej 1936/7 s. 187.

Szelejewski J. Lektura uzupełniająca w szkole powsz. Polonista 1937 s. 7.

Taklińska L. Metoda dyskusyjna jako problem dydaktyczny w nauczaniu języka polskiego. Polonista 1937 s. 19.

Targowski J. Co czyta młodzież. Gimnazjum 1937 s. 246,

Znamirowska J. Próba zastosowania układu cyklicznego w nauczaniu literatury. Polonista. 1937 s. 39.

Język obcy

Czerny Z. Lektura neofilologiczna w szkole średniej. Muzeum. 1937 s, 28.

Herman G. Wilhelma Buscha „Max und Moritz" w kl. II. Neofilolog. 1937 s. 39.

Jańczyk A. Jeden ze środków metodycznych· Neofilolog. 1937 s. 36.

Jungman F. Nauczanie gramatyki w gimnazjum nowego typu. Neofilolog. 1937 s. 32.

Piprek J. Lektura uzupełniająca w kl. III. Neofilolog 1937 s. 28.

Śpiew

B. J. Ś, p. Karol Szymanowski: Śpiew w szkole. 1936/7 s. 161.

Boniecka J. Rola laika w kulturze muzycznej. Śpiew w szkole. 1936/7 s. 170.

Gadowski T. Muzyka w gimnazjum nowego typu. Śpiew w szkole. 1936/7 s. 175.

Gawdziński J. Reakcja dzieci na czytankę o temacie muzycznym. Śpiew w szkole. 1936/7 s. 186.

Gnus R. Na marginesie artykułu p. Zofii Meissnerówny „Muzyczna twórczość dziecka". Śpiew w szkole 1936/7 s. 178.

— Przykłady pramotywu w pieśni polskiej ludowej i dziecięcej. Przedszkole. 1936/7 s. 200

Janiszewska-Nebelska A. Parę słów do artykułu: Jedni do C-dur inni do G-dur. Śpiew w szkole. 1936/7 s. 191.

Krzeczkowski T. Kształcenie wyobraźni muzycznej. Śpiew w szkole. 1936/7.

Małek P. Uwagi o czytance „Chopin". Śpiew w szkole. 1936/7.

Nigrin W. Wystawa śpiewników szkolnych i podręczników metodycznych do nauki śpiewu w Katowicach. Śpiew w szkole. 1936/7.

Niwiński J. Szkoła muzyczna ociemniałych przy P. I. G. W. w Warszawie. Śpiew w szkole. 1936/7.

Prosnak J. Humor Chopina. Śpiew w szkole. 1936/7.

Robak B. Wskazówki dla kierowników zespołów śpiewaczych. Dz. Urz. K. O. S. Łuckiego. 1937 s. 93.

Wychowanie fizyczne

Krawczyk M. Sprawność ruchowa dziecka wiejskiego, jej braki i możność ćwiczenia. Wychowanie fizyczne w szkole. 1936/7 s. 3.

Piątek M. Realizacja programu w. f. w szkołach I stopnia organizacyjnego. Wychowanie Fiz. 1936/7 s. 25.

Zawrocki O. Przyczynek do badań nad tętnem i temperaturą. Wych. fiz. w szkole. 1936/7 s. 7.

Zajęcia praktyczne, rysunki

Antoniewiczówna J. Prace wiosenne w ogrodzie. Rysunki i Zajęcia Prakt. 1936/7, s. 249.

Bodziński J. Literactwo patykowe w gimnazjum. Rysunki i Zaj. Prakt. 1936/7. s. 235.

Buczkowski F. Uwagi o realizacji programu zajęć praktycznych w gimn. męskich i żeńskich. Oświata i Wych. 1937, s. 250.

Budzicki A. Trwałe ogniwo doświadczeń przy nauce o elektryczności. Rysunki i Zaj. Prakt. 1936/7, s. 261.

Gryń Z. Zajęcia praktyczne z zakresu kultury życia codziennego jako czynnik realny współpracy szkoły z domem. Rodzina i Dziecko. 1937, s. 80.

Jasiński J. Ogród szkolny na wsi i jego wykorzystanie. Praca w kl. łącz. 1937, s. 173.

Kolańczyk M. Elektryczna lutownica. Rysunki Zaj. Prakt. 1936/7, s. 267.

Krzyształowicz T. Co zrobić dla domu w zajęciach praktycznych. Rys. i Zaj. Prakt. 1936/7, s 265.

— Prace wiosenne przv różach. Pys. i Zaj. Prakt. 1936/7, s. 249.

Łotocki Br. Szkolny ogródek konkursowy. Praca w kl. łącz. 1936/7. s. 176.

Prasek J. Podlew luster w pracowni zajęć praktycznych. Rys. Zaj. Prakt. 1936/7, s. 240.

Stachurski E. Siatka do siatkówki. Rys. i Zaj. Prakt. 1936/7, s. 257.

Witkowski J. Podstawy nauki perspektywy. Rys. i Zaj. Prakt. 1936/7, s. 228.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW.

Baley Stefan. Osobowość Twórcza Żeromskiego. Warszawa 1936. „Nasza Księgarnia".

Autor wyjaśnia te cechy osobowości twórczei Żeromskiego, które wymagają analizy psychologicznej.

U Żeromskiego występuie skłonność do powtarzania pewnych słów i zwrotów stylistycznych. Jest to wynikiem zjawiska, noszącego w psychologii nazwę: perseweracyjność. (Skłonność do narzucania się naszej świadomości tych samych wyobrażeń, pamięci zaś słów). Zjawisko to przejawia się w powieściach Żeromskiego również pod postacią wprowadzania podobnych motywów i osób (tzw. sobowtóry).

Dalszą specyficzną cechę psychiki Żeromskiego określa psychologia mianem: synestezyjność. Jest to pewna właściwość reagowania zmysłowego na podniety zewnętrzne. Reaguje nie tylko zmysł bezpośrednio zaatakowany, lecz także inny (Dźwięki—barwy). Artystyczny odpowiednik stanowi w utworach Żeromskiego łączenie ze sobą kontrastów barw. Z tego samego źródła wypływają często spotykane u Żeromskiego cechy kontrastowe w psychice jego bohaterów, w zakresie zarówno pojęć etycznych, jak i uczuć. (Cezary Baryka z „Przedwiośnia"). Niejednolitość kompozycyjną powieści Żeromskiego tłumaczy prof. Baley przypuszczalną skłonnością do cyklotymii. tj. częstej zmiany nastroju. Ulega też Żeromski prawdopodobnie psychastenicznym objawom. Polegają one na skłonności do przeżywania nastroju smutku, pesymizmu, wahań i niepewności. W tym przyczyna pesymizmu autora i jego bohaterów (Korzecki z „Ludzi bezdomnych"). Dużą rolę w twórczości Żeromskiego odgrywa wzruszeniowość jego natury. Spotykamy też w jego utworach czynniki oddziaływania sfery podświadomości. Bohaterowie Żeromskiego, podobnie jak on sam widzą w realnej rzeczywistości ukryte dla innych, symboliczne znaczenie zjawisk. Występuje wtedy jakby podwójna głębia życia, a stany duchowe przypominają marzenia senne (Nienaski w „Nawracaniu Judasza"). Resumując,

dochodzi prof. Baley do wniosku, że Żeromski „jako pewien fenomen twórczy jest wyjątkowo ciekawy przez to właśnie, że twórczość jego realizuje w sobie i zespala pierwiastki kontrastowe". *A. S.*

Roman Ingarden. O poznawaniu dzieła literackiego. Lwów 1937.

Na pojęcie poznawania dzieła literackiego składają się różne czynniki. Rodzi się ono wśród rozmaitych procesów psychicznych czytającego. Ingarden określa je jako: zrozumienie dobre brzmień słownych tekstu, odtworzenie sensu poszczególnych zdań, wyobrażenie sobie wyglądu opisywanych przedmiotów, do których zalicza również postaci ludzkie i ich stany psychiczne. Czytelnik nie może być biernym odbiorcą dzieła literackiego, musi być aktywnym współtwórcą. Z poszczególnych elementów składowych dzieła tworzy harmonijną całość, posługując się swym intelektem i wyobraźnią. T. zw. „miejsca niedookreślenia", t. j. niedomówione przez autora czytelnik uzupełnia (np. opuszczone ogniwa akcji). Okresy czasu trwania akcji ulegają podczas czytania pewnym modyfikacjom. Tak powstaje konkretyzacja utworu literackiego, czyli sposób w jaki czytelnik dzieło pojmuje. Ona dopiero czyni z dzieła żywy twór.

Czytanie przeciętnego konsumenta różni się od przeżywania estetycznego danego utworu. Wymaga ono zwiększonej wrażliwości czytelnika na różne jakości dzieła jakimi są: melodyjność języka, budowa zespołów zdaniowych, stany psychiczne osób, dekoracyjność wyglądów zewnętrznych. Uchwycenie harmonii zestrojenia wszystkich jakości dzieła decyduje o przeżyciu estetycznym czytelnika. Ponieważ przeżycie dzieła i jego konkretyzacja estetyczna zależna jest od indywidualności czytelnika, krytyka literacka nie może narzucać swoich twierdzeń. Może tylko zbliżyć dzieło do czytającego ogółu. Słuszność oceny estetycznej uzależnia Ingarden od zbliżenia się czytelnika do dzieła przez przeżycie estetyczne i od zrozumienia intencji twórczych autora.

NADESŁANE.

Bohdan Pawłowicz, „Kolorowe serce". Warszawa 1936 r. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska".

Miłośnikom egzotycznych przygód książka podoba się napewno. Napisana jest ciekawie, ładnie i dobrze.

Janina Broniewska. Przygody lalki Joasi.— Warszawa 1937. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska".

Przygody zabawek w wielkim sklepie opisuje Janina Broniewska w swej książeczce. Dzieje się w niej wszystko tak, jak w „prawdziwej" zabawie, fantazja dziecka ma się o co zaczepić. Czerwony chodnik jest ulicą, schody przystanią. Między wierszami interesującej fabuły snuje się niteczka pedagogii.

Pomysłowe, doskonale wykonane fotografie ilustrują tę tak starannie wydaną książeczkę.

Alan Dane. Łatwa ekonomika. Przełożył W. Skrzywan. Ilustr. W. Bartoszewicza. Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa. Str. 216. Zł 4.

„Łatwa ekonomika" A. Dane'a nosi w oryginale tytuł „Ekonomika dla chłopców i dziewcząt". Książka ta istotnie—bawiąc wprowadza młodzież w świat myśli ekonomicznej. Przedmiot wykładu obejmuje zakres podręcznika ekonomiki dla laików. Autor, ograniczając się do obserwacji najprostszych faktów gospodarczych, dostępnych młodzieży, wyprowadza podstawowe założenia teoretyczne ekonomiki współczesnej. Materiał jest rozdzielony na dwie główne części, obejmujące ekonomię spożycia i wytwarzania.

Słowniczek ortograficzny dla wyższych klas szkoły powszechnej według uchwał Komitetu Ortograficznego Polskiej Akademii Umiejętności. Wydanie trzecie. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów, 1936. Str. 144. Cena zł 0.80.

Kazimierz Konarski. Przygody jednej książki. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów, 1937. Str. 117. Cena zł 2.50.

Zajmujące dzieje znanej książki Konopnickiej o Krasnoludkach, która po wielokrotnych a przypadkowych zmianach małych właścicieli znalazła schronienie w bibliotece publicznej.

Ilustracje Wł. Czarneckiego.

Mokrzycki Gustaw Andrzej, profesor Politechniki Warszawskiej. *Skrzydlata ludzkość.* T. II. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1937. Str. 168 tekstu plus 132 atlasu. Cena zł 4.50.

Tematem książki jest tak ważne dzisiaj zagadnienie żeglugi powietrznej — rzucone zresztą na szersze tło ogólnych problemów kulturalnych i społecznych — zagadnienie, któremu tyle miejsca poświęcono w programie fizyki IV kl. gimnazjalnej, a które jeszcze szerzej uwzględni program liceum.

Jest to kompletna encyklopedia wiedzy o lotnictwie, a obejmuje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość rozwoju skrzydeł przypiętych do ramion człowieka. Takiej książki lotniczej nie ma młodzież żadnego narodu.

Biliński Jan. Ćwiczenia słownikowe. Wydanie trzecie. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1937. Str. 119. 1 nlb. Cena zł 1.70.

Obecne wydanie — trzecie, poza wprowadzeniem nowej pisowni, dostosowane zostało również do wymagań programu czteroletniego gimnazjum, jakkolwiek służy kształceniu języka już od pierwszych lat nauczania.

Tatoń Antoni, Jabłowski Kazimierz. Zakup towarów przez kupca detalicznego. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1937. Str. 165, 3 nlb. 26 ilustracji i wzorów. Cena zł 2.40.

Jest w tej książce zobrazowana w reprodukowanych listach działalność kupca, praktyczne objaśnienie tematu na wzorach wziętych z życia. Korespondencja ta jest podana nie tylko w swej treści, ale i w oryginalnej formie, dziś w zwyczajach handlowych przyjętej.

Lubomyrowycz Iwan. Łatyńska hramatyka dla serednich zahalno-oswitnich szkił z ukrajinśkoju mowoju nawczannia. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów. 1937. Str. 157. 3 nlb. Cena zł 3.

Monk F., Winter H. A great adventurer. Opracował dr A. Kreusler. Lektura Angielska 5. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów. 1937. Str. 20. Cena zł 0.60.

Ogłoszenia.

KONKURS KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO ogłasza konkurs na posady kierowników publicznych szkół powszechnych.

w powiecie bialskim:

7-klas. publ. szk. powsz. w Łomazach — budynek własny,

w powiecie radzyńskim:

7-klas. publ. szk. powsz. nr 2 w Międzyrzecu — budynek własny, bliźniaczy,
7-klas. publ. szk. powsz. nr 2 w Radzyniu — budynek własny, bliźniaczy,
6-klas. publ. szk. powsz. w Kąkolewnicy — budynek własny,
6-klas. publ. szk. powsz. w Suchowoli — budynek własny.

Przy szkołach w Kąkolewnicy i Suchowoli znajdują się mieszkania dla kierowników szkół, składające się z 2 pokoi oraz kuchni.

O wymienione stanowiska mogą się ubiegać osoby odpowiadające wymaganiom ustępu 1 art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwieszczenia z dn. 9 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. nr 104, poz. 873).

Pierwszeństwo — przy równych innych warunkach — będą mieli kandydaci z ukończonym Państwowym Instytutem Nauczycielskim lub Wyższym Kursem Nauczycielskim.

Podania z dołączeniem wyciągu z akt personalnych i odpisem arkusza spostrzeżeń – adresowane do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w Lublinie, należy wnosić w drodze służbowej do Inspektoratu Szkolnego w Białej-Podlaskiej w terminie sześciu tygodni od daty ogłoszenia konkursu, tj. od dnia 1 czerwca 1937 r. począwszy.

Etatowa polonistka państwowego gimnazjum męskiego w Samborze zmieni miejsce pobytu drogą dobrowolnej umowy koleżeńskiej. Poszukiwana miejscowość w Okręgu szkolnym lubelskim.

Zgłoszenia: Sambor, Kościuszki 6. Piwowarkowa.

Centralna Biblioteka Pedagogiczna K. O. S. L.

przeniosła się na ul. Pierackiego 1 m. 7 parter na lewo gmach Kuratorium

Wypożyczalnia Biblioteki czynna: od godz. 10—12 codziennie z wyjątkiem świąt
od godz. 16—19 we wtorki, środy, czwartki i soboty.

Czytelnia czasopism czynna: od godz. 9—13 codziennie
od godz. 16—20 we wtorki, środy, czwartki i soboty.

SPROSTOWANIA.

W n-rze 9(93) Dz. Urz. popełniono następ. pomyłki drukarskie:
na str. 209 zamiast Bibliografia dotycząca nauczania zajęć praktycznych w szkole powszechnej winno być: Bibliografia dotycząca nauczania rysunku w szkole powszechnej i na str. 225 pierwsza pozycja w bibliografii, zamiast Bartel Kaz. Perspektywa malarska. W-wa 1928, nakł. Trzaska Evert i Michalski winno być Bartel Kaz. Perspektywa malarska W-wa 1928, nakł. Książnicy Atlas.

Prenumerata { Roczna . . . . zł. 5.— ; Półroczna . . . . zł. 2.50
Numer pojedyńczy 50 groszy.

Ceny ogłoszeń { Cała strona . . . . zł. 120.— ; Pół strony . . . . zł. 70.— ; Ćwierć strony . . . . . . zł. 35.—

Rękopisów Administracja nie zwraca. Konto P. K. O. 30.617.
Adres Redakcji i Administracji: Lublin, Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Lubelskie Zakłady Graficzne właśc. Adam Szczuka—Lublin, Plac Litewski 3.

